

Czysty i silny odbiór bez interferencji,
zniekształceń i szumu tła — zapewnia
superheterodyna najwyższej klasy —

PHILIPS SUPER 695

Nr. 30.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Sobota, 30 stycznia 1937 r.

Rok IX

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144 44, 166 66, 177-77
i 188 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222 22 i 266 66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 600-955

Zniesienie centrali dewiz nastąpi po osiągnięciu całkowitej równo- wagi bilansu handlowego

Obecna sytuacja gospodarcza gwarantuje stałość złotego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na posiedzeniu komisji budżetowej sejmu wysłuchano najpierw referatu pos. Hutten-Czapskiego w sprawie preliminarza długów państwowych. — Mówca na wstępie zapowiedział zgłoszenie szeregu wniosków i poprawek do trzeciego czytania, po czym omówił szczegółowo cyt. preliminarza, długów państwowych tak wewnętrznych, jak i zagranicznych.

Zagadnienie walutowe połączone jest u nas — zdaniem mówcy — z wielkimi trudnościami, a czuwanie nad bilansem płatniczym wymaga specjalnie niezwykłej uwagi.

Po dość ożywionej dyskusji, zabrał głos wicepremier i minister skarbu Kwiatkowski, który wygłosił następujące przemówienie:

Nie chciałbym, ażeby powstało niecisłe wrażenie, że zadłużenie państwa wobec wzmocnionego tempa prac inwestycyjnych wzrasta coraz intensywniej. — Równowaga budżetu zwyczajnego pozwoliła nam na osłabienie tempa zadłużenia. W roku 1936 mimo bardzo intensywnego ruchu inwestycyjnego zadłużenie wzrosło o około 200.000.000 zł. podczas gdy w okresie 4-letnim poprzednim wzrost sięgał rocznie 400 — 450 milionów.

Tempo więc wzrastania znacząco zmalało.

Dzięki temu w chwili obecnej wszystkie banki tak państwowe jak i prywatne wykazują na ogół stosunkowo dużą płynność. Oczywiście na wiosnę, gdy przyjdzie okres wybitnie wzmoczonego ruchu inwestycyjnego, płynność ta przejściowo zmaleje, by wzmożać się na nowo w okresie naturalnego zawieszenia prac inwestycyjnych.

Stanowisko rządu co do sprawy dewaluacji jest znane. Podchodząc do zagadnienia dewaluacji pamiętać należy, że ma ono swoje pasywa i aktywa.

Oczywiście, że dewaluacja mogłaby przynieść pewne plusy, jak wyrównanie cen w złocie do poziomu światowego, wzmocnienie ekspansji eksportowej i t. d. — Jednak w rachunku konkretnym musimy pamiętać, że mamy zupełnie specyficzną strukturę przemysłu, że ponad to inną jest sytuacja w okresie niżki cen, jak to miało miejsce w czasie dewaluacji w niektórych innych kra-

jach, a inną — w czasie znacznej wyżki cen, w pierwszym rzędzie surowców, od których importu jesteśmy uzależnieni.

Przy obecnej więc rosnącej tendencji zwykłej cen, obawiać się należało, że skok cen mógłby przekroczyć całą marżę dewaluacyjną.

Dewaluacja miała być elementem, który miał zmniejszyć nacisk budżetu publicznego na życie prywatne.

Po przeprowadzeniu bardzo skrupulatnych obliczeń doszliśmy do stwierdzenia, że operacja dewaluacyjna w okresie poważnych prac inwestycyjnych musiałaby wpłynąć na dalszy bardzo znaczny wzrost budżetu brutto i wytworzyć nowe silne napięcie deficytowe. Skoro nie

byłoby rezerw na pokrycie tego deficytu i wobec wyczerpania rynku pieniężnego, nie pozostałoby nic innego, jak tylko zwaloryzować podatki, a jeżeli by przypadkiem przy tej bardzo śliskiej operacji posunęło się naprzykład w poborach urzędniczych o krok za daleko, to musiano by podatki jeszcze zwaloryzować.

Oczywiście pogorszyłyby to mogło znacznie całą sytuację w Polsce. Nasz ustroj gospodarczy reaguje znacznie czulej i szybciej, aniżeli w innych państwach, naprzykład dziś jeszcze w Szwajcarii ceny podnoszą się bardzo powoli, a u nas na sam odgłos dewaluacji dokonanej zagranicą, mimo oświadczeń rządu że dewaluacji nie będzie,

ceny zaczęły tak zwyżkować, że zmuszeni byliśmy je hamować nawet środkami mechanicznymi.

Dlatego też STANOWISKO RZĄDU W SPRAWIE DEWALUACJI JEST TRWALE ZDECYDOWANIE NEGATYWNE I STANOWCZE.

Muszę stwierdzić, że nasze przepisy dewizowe przechodzą proces pewnego łagodzenia, początkowo były one istotnie bardzo rygorystyczne i niewątpliwie mogły utrudniać życie gospodarcze. Dziś, jak już powiedziałem łagodnimy je, zwłaszcza jeżeli chodzi o cele ściśle gospodarcze.

Reglamentacja dewizowa ma dużo cech ujemnych i przykrych dla obywateli, ale ma je-

den element pozytywny ZMUSZA DO REFORMY W DZIEDZINIE ZAOPATRYWANIA SIĘ W SUROWCE,

zmusza do przechodzenia z surowców zagranicznych na surowce krajowe. I u nas proces ten zaczyna się dokonywać.

Obserwujemy proces uniezależnienia się od surowców zagranicznych tam, gdzie to jest możliwe, a więc w dziedzinie produkcji włókna, uszczupła itp. Jeżeli ten proces się dostatecznie rozwinie, przyczyniając się do uaktywnienia naszego bilansu płatniczego wtedy przyjdzie moment zastąpienia się nad ograniczeniem, a po tym i ZNIESIENIEM PRZEPISÓW DEWIZOWYCH

Zapałki muszą potanieć Nieżyciowy zakaz używania nieostemplowanych zapalniczek ze względu na wysoką stawkę podatkową

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W czasie debaty w komisji budżetowej poseł Hutten-Czapski złożył sprawozdanie o preliminarzu budżetowym monopolu.

Po referencie zabrał głos dyr. departamentu Węgrzynowski, który mówiąc o organizacji i sprzedaży wyrobów monopolu tytoniowego, zaznaczył, że ministerstwo prowadzi prace w celu

ustalenia form tej organizacji, będącej przeciwnie ponownemu wprowadzeniu systemu koncesyjnego. Dalej mówca przedstawił wysiłki rządu, zmierzające do zmniejszenia ceny zapałek, jednak pertraktacje prowadzone ze spółką dzierżawcą nie dały wyników.

Ostatnio ministerstwo zdecydowało się na zakaz używania nieostemplowanych zapalniczek,

jednak zakaz ten będzie wtedy realny, jeśli opłata monopolowa zostanie zmniejszona do jednego lub dwóch złotych za sztukę. A na taką obniżkę spółka się nie zgodziła. W najbliższym czasie ministerstwo ponownie wystąpi z żądaniem obniżenia ceny zapałek i wyrażenia zgody na obniżenie opłat od zapalniczek.

Co się tyczy zapalniczek, to tylko spółka dzierżawiąca monopol

zapalczany uprawniona jest do ich wyrobu i tylko takie zapalniczki mogą być zgłaszane do opodatkowania, z wyjątkiem zapalniczek, przywożonych z zagranicy na osobisty użytek. — W tym stanie rzeczy nie mogą być wyciskane znaczki podatkowe na zapalniczkach zgłaszanych przez poszczególnych posiadaczy.

Wszelkie bowiem nieostemplowane zapalniczki, będące w użyciu, pochodzą bądź z nielegalnej produkcji, bądź z przemysłu.

W razie zgłoszenia takiej zapalniczki, władza skarbową jest obowiązana zatrzymać ją i przeprowadzić dochodzenie celem zastosowania represji karnej.

Jeśli posiadacz zapalniczeki przywiezionej z zagranicy przedstawi urzędowi skarbowemu kwit na uiszczoną opłatę monopolową i będzie żądał wybitcia na zapalniczkę znaczka podatkowego, nie będzie przeszkodą do uczynienia zadość tej prośbie.

Po tym przemówieniu budżety długów państwowych i monopolu komisja przyjęła z zastrzeżeniem zmian, jakiej referent zaproponuje przed trzecim czytaniem. Na tym porządek obrad wyczerpane

Wszyscy muszą słuchać Hitlera Berlin oczekuje dzisiejszej mowy kanclerza Niemiec

BERLIN, 29.1. (PAT) — Stolica Rzeszy przybrała już dzisiaj odświętny wygląd, czyniąc gorączkowo przygotowania do jutrzejszych uroczystości. Z ulic, którymi podążać będą jutro olbrzymie pochody, usuwany jest śnieg. W różnych punktach roztawiane są kuchnie polowe, które rozdawać będą gorącą strawę uczestnikom pochodu. Zainstalowano niezliczone głośniki. Prasa ogłasza artykuły okolicznościowe, w których wylicza zdobycze narodowego socjalizmu i pod-

kreśla jedność państwowo-polityczną Trzeciej Rzeszy. Wczoraj i dzisiaj odbywały się zebrania i odprawy przywódców partyjnych.

*

Reuter donosi z Berlina: Podczas zebrania Reichstagu w dniu 30 b. m. wszystkie sklepy w Berlinie będą przez trzy godziny zamknięte, aby pracownicy sklepowi mogli wysłuchać przemówienia Hitlera. Podczas tego czasu nie będą pracowali instalatorzy, mecha-

nicy, stolarze itd., ponieważ obowiązkowo muszą się znajdować przed głośnikami. Dokładne przepisy wydano, aby każdy robotnik, pracownik biurowy i kierownik przedsiębiorstwa przysłuchiwali się mowie.

Kinematografy, kawiarnie i restauracje będą punktem zbornym dla słuchaczy przy głośnikach, a na publicznych placach i rogach ulic będą rozmieszczone gigantofony.

Blok państw faszystowskich

Wobec dzisiejszej mowy kanclerza, która napewno będzie „pacyfistyczna”, gdyż między innymi ma zapewnić Belgii gwarancje neutralności ze strony Niemiec, mamy do zanotowania szereg mów i oświadczeń różnych mężów stanu: Mussoliniego, Edena, Goeringa i Bluma.

*

Oświadczenia Mussoliniego i gen. Goeringa są ciekawe ze względu na niedawne poufne narady tych dwóch mężów stanu, odbyte w Rzymie.

Duce udzielił w tych dniach wywiadu wysłannikowi „Voelkischer Beobachter”, sławiąc porozumienie włosko-niemieckie i twierdząc, iż oś Berlina — Rzym nie jest bynajmniej osłabiona przez porozumienie z Anglią w sprawie morza Śródziemnego. Oś Berlina — Rzym ma naturalnie przyczynić się do konsolidacji pokoju europejskiego.

Mussolini oświadczył, że nie wierzy w Stany Zjednoczone Europy, aczkolwiek nie przeczy istnieniu swego rodzaju idei ogólnie europejskich. Ideę tę stwarza świadomość, iż bolszewizm stanowi jedyne niebezpieczeństwo dla kultury europejskiej i dla istnienia państw europejskich. Jednocześnie Duce skazał na zagładę ideę demokracji, twierdząc, że demokracje stały się jedynie ogniskami korupcji i zarazy i pomagają bolszewizmowi. Blokowi państw demokratycznych („lotny piasek”) Duce przeciwstawił blok państw faszystowskich, (których ideałem jest skała, granitowe wierchy).

W sprawie hiszpańskiej Duce oznajmił, że Włochy nie mają żadnych roszczeń terytorialnych „w związku z sytuacją, wywołaną przez interwencję. So wietów” (11), lecz jednocześnie za znaczył, iż „ustanowienie republiki rad w Hiszpanii (lub w jej części) podważyłoby status quo”.

W ten sposób Mussolini próbuje wbić klin pomiędzy Francję i Anglię, wykorzystując niechęć Anglii w stosunku do rządu w Walencji.

*

Wizyta gen. Goeringa w Rzymie bezspornie doprowadziła do jakichś bardzo ważnych wyników, które przez dłuższy czas zostaną okryte tajemnicą. Z wyników tych dwa są już wyraźne: jednym z nich jest współpraca gospodarcza włosko-niemiecka w Abisynii, drugim — porozumienie w sprawie hiszpańskiej. Narady Goeringa z Mussolinim z pewnością dotyczyły również t. zw. spraw ogólnie europejskich. Dążenia obydwu partnerów szły zapewne w kierunku zjednoczenia sobie Anglii chociażby dla najbliższych posunięć i izolacji Francji. W związku z tym należy zanotować flirt włosko-turecki, który nastąpił po oziębieniu stosunków francusko-tureckich (sprawa Aleksandretty). Jest rzeczą ciekawą, czy w rozmowach Goeringa z Mussolinim zapadła decyzja o do wznowie planu realizacji t. zw. paktu czterech. Sądząc z głosów prasy włoskiej, ze względu na faktycznych wysuniętej tej sprawy na międzynarodowy porządek dzienny zostało odroczone.

Tendencje polityki włosko-niemieckiej określił gen. Goering w mowie, wygłoszonej w Rzymie „w brudnym domu”.

Mówca dzieli państwa europejskie na dwa bloki: „z jednej strony — obóz rekonstrukcji porządku, dyscypliny i wiary, a z drugiej strony — ruina i frenetyczna destrukcja bolszewizmu”. „Krwawemu sztandarowi gwiazdy Dawida (?) — mówił Goering — przeciwstawiliśmy zwycięską swastykę... Dwa narody (Niemcy i Włochy) mają wspólny ideał i dla tego powinny wzajemnie się zrozumieć. To też we Włoszech istnieje już pełne zrozumienie dla trwałej i ścisłej współpracy z Niemcami”.

Wprawdzie p. Luther, niemiecki ambasador w Waszyngtonie, niedawno oświadczył: „Wojna europejska jest niemożliwa. Europejczycy nie chcą wojny i rozwiązania pokojowe wezmą górę”, ale nie wolno zapominać, iż mówiąc o Europie, niemieccy dyplomaci wyłączają z tego pojęcia Sowiety, przeciw

ko którym ta „jedność” europejska ma być skierowana. Ten swoisty pacyfizm ma jeszcze iną stronę charakterystyczną. ujawnioną w „Mein Kampf” Hitlera. W tej rasistowskiej ewangelii kanclerz wprowadził glorię fikuje „pracę niemieckiego plu ga”, dodając, jednakże, iż „miecz ma mu dostarczyć ziemi”.

Widzimy więc, iż nazistowski „pacyfizm” pozostaje wierny hasłom norymberskim, dla których już zjedną faszystowską Italię. O ile nie można będzie zjednać pozostałych mocarstw zachodnio-europejskich, to Trzecia Rzesza chciałaby je co najmniej zneutralizować.

O niebezpieczeństwach tego „pacyfistycznego” planu dla Europy pisaliśmy wielokrotnie.

NA KARNAWAL PACZKI I FAWORKI „ESPLANADA”
Piotrkowska 100, tel. 111-92
Paczki Ananasy-Olbrzymy
POLECA
Uwaga: Dla stowarzyszeń i sklepów nie prowadzących wytwórczości rabat

O ile Europa pozwoli niemieckiemu imperializmowi na realizację nowej Sadowy, to grozi Europie nowy Sedan.

W swej ostatniej mowie min. Eden przeciwstawił się doktrynie, głoszonej przez Mussoliniego i Goeringa, oznajmiając, iż demokracja nie tylko nie jest pomocnicą komunizmu, ale jest jego zaprzeczeniem. Jednocześnie podkreślił Eden niebezpieczeństwa, tkwiące w egzaltacji rasy i nacjonalizmu.

W sprawie hiszpańskiej Eden oznajmił, iż Anglia będzie broniła niezależności Hiszpanii i nienaruszalności jej granic tak w Europie, jak i w Maroku, w stosunku do którego W. Brytania będzie żądała utrzymania status quo zgodnie z obowiązującymi

traktatami międzynarodowymi.

W kwestiach ogólnie europejskich Eden zadowolili się ogólnikami o potrzebie współpracy międzynarodowej, o pewnym wyrównaniu gospodarczym i finansowym, zaznaczając, iż nie powinno ono jednakże być wyzyskiwane dla dalszego wyścigu zbrojeń i wywoływania zamętu politycznego.

Natomiast w konkretnych i aktualnych sprawach ogólnie europejskiej polityki Eden nie powiedział nic nowego, ani nic wyraźnego, tak że Niemcy mają możliwość dalszego lawirowania i utrzymywania Europy w niepewności co do najbliższej przyszłości.

Anglia kontynuuje swą niebezpieczną grę pomimo „granitowego” bloku niemiecko-włoskiego.

S. Czeczelnicki

2.600 zł. za stracenie samolotu

Jak wygląda hiszpańska wojna powietrzna

Słynny lotnik amerykański, Bert Acosta, który właśnie zakończył miesiąc służby w szeregach hiszpańskich wojsk rządowych, podaje ciekawe szczegóły o składzie i stosunku sił powietrznych obu stron walczących. Jego dane liczbowe odnoszą się do połowy stycznia r. b.

(RED.)

Acosta i trzej inni piloci amerykańscy zawarli swe kontrakty w końcu października przez konsula hiszpańskiego w Nowym Jorku na następujących warunkach:

200 funtów angielskich żółdu miesięcznie;

100 funtów angielskich premii za każdy stracony samolot nieprzyjacielski;

300 funtów angielskich złożonych jako suma gwarancyjna za samolot.

Wojska rządowe dysponują obecnie około 200 sowieckimi samolotami bojowymi, z których około 100 jest czynnych na froncie, a reszta znajduje się w rezerwie. Poza tym posiadają jeszcze około 200 samolotów hiszpańskich, francuskich, meksykańskich i in., prawie wszystkie znajdują się w akcji.

Armia gen. Franco posiada w przybliżeniu 500 aparatów, częściowo samolotów myśliwskich Fiata i bombowców Caproni, a częściowo samolotów myśliwskich najnowszej produkcji niemieckiej (Heinkel) i bombowców Junkersa.

Acosta uskarża się gorzko na fatalny materiał, dostarczany przez rząd madrycki. Jego eskadra składała się — oprócz jego własnego amerykańskiego aparatu — wyłącznie z samolotów handlowych wszelkiego rodzaju, które nie były nawet wyposażone w karabiny maszynowe. Bomby zabierano w improvizowanym schowku, umocowanym pod kadłubem samolotu.

Jeden z jego kolegów, Fred Lord, wystartował pierwszego dnia na starym francuskim samolocie pasażerskim. Na wysokości 150 mtr. złamało się jedno ze skrzydeł. Lotnikowi udało się pomimo to szczęśliwie wylądować. Samolot ten był przed paru dniami uszkodzony przez ogień karabinów maszynowych i nie było jeszcze czasu przeprowadzić koniecznych napraw. Natomiast jeśli chodzi o rosjan, to należy stwierdzić, że

mają oni przewagę nad swymi przeciwnikami niemiecami i Włochami. Przywieźli oni ze sobą wszystko, co im potrzeba i biorą od rządu hiszpańskiego jedynie pomieszczenia i hangary. Poza tym separują się oni całkowicie. Wszystko wokół nich jest rosyjskie, oprócz terenu, nad którym latają i na którym spią.

W pierwszym tygodniu stycznia wystartowała z Walencji e-

skadra, składająca się z 5 bombowców, eskortowana przez szereg rosyjskich samolotów myśliwskich. Osiągnęła ona wysokość 2.600 mtr. i dostała się nie spostrzeżona nad lotnisko powstańców. Kiedy jednak jeden z pilotów bombowca, angielski lotnik George Holland, zrzucił swe bomby, odczytało go pół tuzina niemieckich samolotów gen. Franco, ostrzeliwało go gwałtownie i zmusiło po paru minutach do upadku na ziemię.

Acosta, który brał udział w walce, zdołał uciec bez uszkodzeń. Rosyjskie samoloty myśliwskie przeszły do ataku, niemiecy rozpoczęli natychmiast

odwrot i samoloty rosyjskie kryły odwrot Acosty.

Bardzo ważną, chwilami decydującą rolę w walce odgrywa ją chmury. Pewnego dnia Acosta wystartował samotnie, jedynie w towarzystwie obserwatora, aby dokładnie stwierdzić miejsce pomiędzy wzgórzami na zachód od Vittoria, skąd strzelała bateria powstańcza. Niebo było czarne od chmur i eskortujące go rosyjskie samoloty myśliwskie szybko straciły Acostę z oczu. Jednakże nieprzyjaciel dostrzegł go i natychmiast rozpoczął pościg.

Ale samolot Acosty „Miles Falcon” był dość szybki, aby w ciągu kilku sekund osiągnąć ochronę w postaci chmur. Niemcy wobec tego zaprzestali pościgu w obawie, że zostaną otoczeni w nieprzeniknionej ciemności przez samoloty rosyjskie. Przy opuszczaniu Acosta dostał się wprawdzie na linię lotu starającego się San Sebastian samolotu powstańczego, ale nowa fala chmur szybko skryła go ponownie, tak, że mógł bez przeszkód lądować.

Gdy minął miesiąc, amerykańskie zastanawiali się, czy mają przedłużyć swój kontrakt. — W ciągu ubiegłych czterech tygodni dokonali 20 lotów bombowych i szereg lotów wywiadowczych; „dzięki szczęściu lotniczemu i rosjanom” — jak mówi Acosta — stracili tylko jednego towarzysza. Ale pomimo to ich pragnienie walki zostało zaspokojone, tak, że dwóch z pośród nich zrezygnowało z odnowienia kontraktu. Dwaj pozostali zamierzają po krótkim odpoczynku w Paryżu ponownie ruszyć na front.

M. T.

KINO CASINO ICH TROJE

Najciekawszy film sezonu,

osnuty na tle skonfiskowanej w U.S.A. sztuki „These Three”

W rol. gł. MIRIAM HOPKINS

MERLE OBERON

i genialna 12-letnia BONITA GRANVILLE

Pocz. 4, 6, 8, 10

Największy sukces ekranów zagranicznych!

CAPITOL wyświetla najprzedniejsze filmy!

Dzisiaj i dni następnych! — Niesamowity, pełen grozy i napięcia film reżyserii RENE CLAIR'a p. t.

Upiór na sprzedaż

Przygody romantycznego upióra w XX wieku.

W rolach głównych: Robert Donat (bohater filmu „Hrabia Monte Christo”) oraz uroczą Jean Parker

Nadprogram: Tygodnik P. A. T. oraz kronika aktualności z kraju i zagranicy!

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr. Hasłem naszym: Najniższe ceny! — Najlepsze filmy!

„EUROPA”

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Dzisiaj o g. 12 i 3-ej

2 DOPRANI
Ceny miejsc od

80 gr.

Niezapomniany „Kapitan Blood” ERROL FLYNN

ORZEŁ KRYMSKI

w gigantycznym filmie

„Szarża Lekkiej Brygady”

Jedyny film zrealizowany w Ameryce kosztem 3 milionów dolarów

Wyrok w procesie moskiewskim zapadnie dziś w godzinach porannych Radek protestuje przeciwko nazywaniu ławy oskarżonych bandytami i szpiegami

MOSKWA, 29 stycznia. (PAT) Wyrok w procesie Radka, Sokolnikowa i towarzyszy ogłoszony będzie dopiero w sobotę rano.

Dziś odbyło się ostatnie posiedzenie sądu, na którym oskarżeni wygłaszali ostatnie słowo. — Wszyscy podsądni przyznawali się do zarzucanych im przestępstw, uderzając w ton skruchoy.

Piatkow złożył hold prokuratorowi przez potwierdzenie oskarżenia w całej rozciągłości.

„Stoję przed wami w błocie moich przestępstw — oświadczył Piatkow — lecz chcę, abyście uwierzyli, że zerwałem z brudną przeszłością“.

Radek potwierdził również słusność aktu oskarżenia, oświadczył, że przystąpił do spisku, ponieważ nie było innej grupy politycznej, z którą mógłby współpracować w myśl swych poglądów politycznych.

ZAPROTESTOWAŁ ON PRZECIWKO SŁOWOM PROKURATORA, ŻE NA ŁAWIE OSKARŻONYCH SIEDZĄ TYLKO ZWYKLI BANDYCI I SZPIEDZY.

Sokolnikow i inni oskarżeni kajali się również przed sądem, prosząc o łaskę i wyrzekając się swych stosunków ze spiskowcami, polepiali Trockiego.

MOSKWA, 29 stycznia. (PAT) Krążą tu pogłoski o aresztowaniu żony Piatkowa, oskarżonego w obecnym procesie. Żona Piatkowa miała być aresztowana na przed aresztowaniem męża. Koła oficjalne wiadomości tej nie zaprzeczają.

Rozeszły się także pogłoski, że niektórzy członkowie rodzin oskarżonych w obecnym procesie

byli również aresztowani w ten sam sposób.

MOSKWA, 29 stycznia. (Tel. wł.). Mianowany niedawno szefem komisariatu spraw wewnętrznych Jeżow, otrzymał wczoraj nominację na komisarza bezpieczeństwa publicznego na

miejsce Jagody, który objął stanowisko komisarza poczty i telegrafów. — Ten szybki awans młodego bolszewika Jeżowa uważany jest powszechnie za nagrodę, bowiem Jeżowowi przypisują autorstwo wytoczenia procesu spiskowcom trockistowskim.

MOSKWA, 29 stycznia. (Tel. wł.). Mianowany niedawno szefem komisariatu spraw wewnętrznych Jeżow, otrzymał wczoraj nominację na komisarza bezpieczeństwa publicznego na

miejsce Jagody, który objął stanowisko komisarza poczty i telegrafów. — Ten szybki awans młodego bolszewika Jeżowa uważany jest powszechnie za nagrodę, bowiem Jeżowowi przypisują autorstwo wytoczenia procesu spiskowcom trockistowskim.

Matka Radka prosi o łaskę Depesza staruszki wysłana bezpośrednio do Stalina

War. kor. „Gł. Por.“ telef.: W Tarnowie mieszka matka Radka, 82-letnia p. Sobelson. — Na wiadomość o niebezpieczeństwie, grożącym synowi, p. Sobelson przyjechała do Warszawy i zwróciła się przez adwokata do ambasady sowieckiej z

prośbą, aby pozwolono jej wstać się za synem u władz

Ambasada sowiecka odmówiła. P. Sobelson udała się wobec tego do urzędu pocztowego i nadała stamtąd bezpośrednio depeszę do Stalina.

Staruszka w depeszy tej zazna

czyła m. in., że znajduje się już nad grobem i zwraca się do Stalina, znanego ze swej miłości synowskiej z prośbą,

ABY ZROZUMIAŁ TRAGEDIĘ MATKI.

Syn mój, pisze p. Sobelson, OD 18-GO ROKU ŻYCIA PO-

ŚWIECIŁ SIĘ IDEŁ, nie mogę przeto wierzyć, aby syn mój zdradził swe przekonania.

Zwracam się więc Z PROŚBĄ O ULASKAWIENIE MEGO SYNA.

Depesza do Moskwy kosztowała 200 złotych.

Nawaszin zabrał tajemnicę do grobu Mord popełniony na jego osobie łączony jest z zabójstwem Leecha

PARYŻ, 29 stycznia. (PAT) Dziś odbył się pogrzeb zamordowanego ekonomisty i dziennikarza rosyjskiego Nawaszina, który zgromadził cały szereg wybitnych osobistości politycznych z min. Spinasse i de Monzie na czele.

Obecny był również oficjalny

przedstawiciel Izby Wielkiego Wschodu, który wygłosił nad trumną zmarłego krótkie przemówienie.

Były minister de Monzie, który okazuje specjalne zainteresowanie całą tą sprawą, ogłosił dziś w „Humanite” deklarację, w której potwierdził w sposób

wyraźny, że Nawaszina należy uważać wyłącznie za działacza masonskiego, „był on masonem o typie prawie religijnym i w przeciwieństwie do tego, co się opowiada, nie był on żydem“.

Korespondent londyński „Echo de Paris” na mocy informacji z rosyjskich kół emigracyjnych donosi, że ze śmiercią Nawaszina należy łączyć ściśle nie mniej tajemniczą śmierć angiela Ruth Ferrand Leecha, z którym Nawaszin utrzymywał nieścisłe stosunki.

Żona Leecha miała zeznać, że od pewnego czasu żył on w panicznej trwodze przed zamachem, a na kilka dni przed śmiercią nie chciał nawet opuścić pokoju hotelowego, obawiając się stałego ataku.

Dzienniki podają cały szereg tego rodzaju doniesień sensa-

cyjnych, odnoszących się bezpośrednio lub pośrednio do Nawaszina. Śledztwo w każdym razie zdaje się nie wyszło poza granice zbierania poszlak i materiałów, które w każdym razie nie posuwają sprawy naprzód.

PARYŻ, 29 stycznia. (PAT) Dochodzenia w sprawie zamordowania Nawaszina prowadzone są energicznie w dalszym ciągu. Za zgodą i w porozumieniu z rodziną zbadane będą konta bankowe Nawaszina. Władze śledcze przeprowadziły rewizję w mieszkaniu rosyjczyka Poberewskiego, który pod wpływem neurastenii popełnił niedawno samobójstwo.

Najlepsza para taneczna świata

Ginger Rogers
Fred Astair

osiągnęła swój największy sukces w arcyfilmie

LEKKODUCH

Mord w Monte-Carlo Zabito wybitnego agenta rządu angielskiego

PARYŻ, 29 stycznia. (Tel. wł.) W Monte Carlo popełniono zbrodnię na tle politycznym. — W jednym z pierwszorzędnych hoteli został zamordowany sir Victor Leech.

Małżonka jego opuściła krytycznego dnia hotel, aby coś kupić na miasto. Po powrocie zastała męża nieżywego z raną postrzałową w sercu.

Pani Leech jest przekonana, że mąż jej padł ofiarą G. P. U. Przypuszczenie to znajduje duże uzasadnienie w przeszłości Leecha, za którego głowę G. P. U. w swoim czasie wyznaczyło wysoką nagrodę.

Po wybuchu rosyjskiej rewolucji październikowej sir Victor Leech był finansowym agentem rządu angielskiego w Petersburgu, a jednocześnie, jak twierdzą, wpływowym agentem Intelligence Service.

Posiadał on olbrzymie środki pieniężne, których używał na finansowanie wszelkich ruchów, mających na celu zwalczanie bolszewików. Przywódcy organizacji antybolszewickich zawsze znajdowali u niego pomoc finansową i moralną.

Leech kupował w pierwszych dniach rewolucji za bezcen ogromne ilości akcji przedsię-

biorstw rosyjskich, które wysłał do Londynu.

Później na podstawie posiadanych akcji twierdzono, że przedsiębiorstwa te są własnością kapitału angielskiego.

Przywódcy bolszewicy uważali Leecha za nieprzejednanego wroga bolszewizmu.

Po opuszczeniu Sowieckim sir Leech zajmował wybitne stanowiska w Anglii, a przed kilku laty wycofał się przynajmniej pozornie, z życia politycznego.

Od pewnego czasu mieszkał w Monte Carlo, tu jednak dosięgła go — jak twierdzi pani Leech — mściwa ręka jego wrogów.

Min. Kościelkowski złożył wizytę holenderskiej parze książęcej

KRYNICA, 29 stycznia. (Pat) W dniu 28 b. m. przybył do Krynicy p. minister opieki społecznej M. Zyndram-Kościelkowski w towarzystwie podsekretarza stanu dr. E. Piestrzyńskiego

Pan minister przeprowadził inspekcję miejscowego ośrodka zdrowia, wytwórni sztucznego lodu oraz stamtu budowy nowego domu zdrojowego, badając postęp robót i wysokość kredytów koniecznych do wykonania tej budowy.

KRYNICA, 29 stycznia. (Tel. wł. „Gł. Por.“) Minister opieki społecznej p. M. Zyndram-Kościelkowski w towarzystwie podsekretarza stanu p. Piestrzyńskiego podczas pobytu w Krynicy dnia 28 b. m. złożył wizytę holenderskiej parze książęcej.

Posiedzenie rady ministrów

WARSZAWA, 29.1. (PAT) — Dn. 29 b. m. po południu odbyło się pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoj-Skladkowskiego posiedzenie rady ministrów, poświęcone uchwaleniu szeregu rozporządzeń wykonawczych. M. in. uchwalone zostały następujące rozporządzenia rady ministrów: O dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego, o przekazywaniu składki za pracowników umysłowych i łączeniu uprawnień emerytalnych oraz rozporządzenie wykonawcze do ustawy o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej z dnia 15 marca 1934 r., rozwijające także uprawnienia inspektora obrony powietrznej państwa.

ROLNICTWO PONOWNIE KUPIE MASZYNY ROLNICZE.

Wzrost cen rolnych i pochodzące stąd zwiększenie rentowności rolnictwa umożliwiło pojawienie się na rynku handlowym ponownie rolnictwa jako nabywcy maszyn rolniczych. Szczególnie na zachodzie Polski i w województwach lewobrzeżnych Wisły, gdzie używanie maszyn było znacznie więcej rozpowszechnione, daje się zauważyć bardzo poważny wzrost obrotów w tej dziedzinie. Jednakże fabryki maszyn rolniczych powinny zaniechać sprzedaży starych modeli i przysłać z nowym, dostosowanym do warunków, programem konstrukcji. Przy tym winien być wzięty pod uwagę popyt ze strony mniejszej i średniej własności, zakupującej małe maszyny rolne. Targi Poznańskie pokażą rolnictwu całej Polski nowy program konstrukcyjny polskich fabryk maszyn rolniczych, przygotowany na nowy sezon i uwzględniający finansowe możliwości polskiego nabywcy. Po raz pierwszy przeto od 6 lat ujrzymy znnowu na Targach Poznańskich poważny zastęp maszyn rolniczych polskich i importowanych.

ATRAKCYJNA WYBIECZKA do LONDYNU

od 7. II. — 3. III zł. 28? —

Wagons-Lits \ Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Zapisy i informacje

Co to jest

LEKKODUCH?

To jest taki,
Co ze wszystkiego rad
Gwiżdże na ludzi
i na cały świat

„Angola nie jest na sprzedaż“ oświadcza oficjalnie Portugalia, zaprzeczając udzieleniu koncesji na rzecz Niemiec

LONDYN, 29 stycznia (PAT.) — „Angola nie jest na sprzedaż ani do wynajęcia“ — oświadcza oficjalny komunikat ogłoszony w Lizbonie, stwierdzający, że Niemcy dopuszczone są

narówni z innymi krajami jedynie do normalnych operacji handlowych w Angoli.

BERLIN, 29 stycznia (PAT.) — Nawiazując do ogłoszonej przez rząd portugalski deklaracji w sprawie pogłosek, na temat koncesji kolonialnych na rzecz Niemiec — lutejsze koła rządowe potwierdzają treść tej deklaracji, oświadczając:

„Przez zawieranie układów kupna, dzierżawy i t. p. jakichkolwiek kolonii, wytrąciłoby sobie Niemcy same argumenty zarówno polityczne, jak i gospodarcze w swych słusznych domaganiach się o pełny i suwerenny zwrot utraconych kolonii“.

BERLIN, 29 stycznia (PAT.) — Z dobrze poinformowanych kół gospodarczych 7 firm niemieckich otrzymało koncesje górnicze w Angoli portugalskiej, że informacje te nie odpowiadają prawdzie, bowiem tylko firma Krupp w Essen, jak to z naciskiem podkreślają, otrzymała pewne przywileje.

Chodzi tu o najzupełniej prywatny interes handlowy, nie stojący w związku z politycznymi prawami Rzeszy niemieckiej do kolonii.

General Ugaki zrezygnował Premierem został general Hayaszi

TOKIO, 29 stycznia (PAT.) — General Ugaki złożył powierzoną mu misję tworzenia gabinetu.

TOKIO, 29 stycznia (PAT.) — Gen. Ugaki, po zrzeczeniu się mi-

sji tworzenia gabinetu oświadczył, że z powodu opozycji armii nie mógł zlikwidować kryzysu rządowego. Dodatki nadzwyczajne donoszą, że gen. Uga-

ki zerwał stosunki z armią i zrzekł się stopnia generalskiego.

TOKIO, 29 stycznia (PAT.) — Agencja Domei donosi:

Cesarz powierzył b. ministrowi wojny gen. Seniuro Hayaszi misję utworzenia nowego gabinetu.

General Hayaszi ma lat 61 i był swego czasu delegatem Japonii w lidze narodów. W roku 1934 został on mianowany ministrem wojny, z którego to stanowiska ustąpił w jesieni 1935 roku w związku z zamachem Aizawy.

Gen. Hayaszi oświadczył przed stawicielem prasy, iż przyjął misję tworzenia nowego rządu.

Pożyczka angielska w wysokości 40 milionów funtów dla Francji

LONDYN, 29 stycznia (PAT.) — Wielkie francuskie towarzystwa kolejowe zawarły z grupą banków angielskich, kierowanych przez braci Lazard, dom bankowy Grenfell i bank Rothschildów,

umowę, na podstawie której uzyskują pożyczkę w wysokości 40 milionów funtów szterlingów na okres 10 miesięcy, przy oprocentowaniu 3%.

Przygotowania Włoch do zerwania stosunków z Szwecją

PARYŻ, 29.1. (PAT.) — Korespondent „Le Matin“ donosi

z Rzymu: Według pogłosek krążących w zazwyczaj dobrze poinformowanych kółach dyplomatycznych Rzymu, rząd włoski zamierza przestudiować projekt zerwania stosunków dyplomatycznych z Rosją Sowiecką.

Są podstawy do przypuszczenia, że rozpatrywanie takiego projektu odpowiada życzeniom rządu faszystowskiego, zdecydowanego działać szybko, w wypadku gdyby sytuacja tego wymagała, aby zmienić dotychczasowe stanowisko w swych stosunkach dyplomatycznych.

Decyzja ostateczna powzięta będzie dopiero po rozstrzygnięciu pewnych spraw w Europie, a w szczególności w zależności od obrotu, jaki przyjmie konflikt hiszpański.

Koła oficjalne tym pogłoskom zaprzeczają.

Nowa nota brytyjska

jest odpowiedzią w sprawie nieinterwencji

RZYM, 29 stycznia (PAT.) — Ag. Stefani donosi: Dziś zrana radca ambasady ambasador brytyjski wręczył min. spraw zagr. hr. Ciano nowe memorandum brytyjskie o zagadnieniu nieinterwencji w

Hiszpanii, stanowiącej odpowiedź na noty Włoch, Niemiec, Francji, Portugalii i ZSSR.

W pałacu Chigi przystąpiono natychmiast do studiowania nowego dokumentu dyplomatycznego.

Centrala przemytu złota

wykryta u zegarmistrza w Toruniu

TORUŃ, 29 stycznia (PAT.) — W zakładzie zegarmistrzów skim Mikołaja Krasińskiego w Tucholi wykryto centralę przemytu złota. Znalaziono tam kilkakrotnie sztuk złotych monet ame-

rykańskich, niemieckich itp. — Jak ustalono, otrzymywane od przemytników monety przefabrykowane na złote obrączki, na których wybijano próbę i rozsyłano do różnych miast.

Po Madagaskarze -- Australia

Możliwość imigracji żydowskiej do kolonii angielskich

LONDYN, 29.1. (Tel. wł.). — Na wczorajszym posiedzeniu izby gmin sir Robert Young poruszył sprawę imigracji żydowskiej. Mówca podkreślił, że kolonizacja palestyńska musi obecnie zwalczać coraz większe trudności, gdyż niepokój tam jeszcze trwa i może spowodować nowe kłopoty polityczne. Young podał projekt imigracji ży-

dów do krajów, które stosunkowo są rzadko zaludnione. Krajem takim jest Australia.

Z dyskusji nad projektem ustawy wynika, że w niedalekiej przyszłości powstaną pewne możliwości imigracyjne dla określonych zawodów w Ziemi Królowej (Queensland, Australia) oraz Australii Południowej.

Atomy żydowskie i aryjskie

Nowe odkrycie hitlerowskiego profesora

„Berliner Tageblatt“ publikuje jeszcze jedną perłę ze skarbcza współczesnej kultury niemieckiej. Znany fizyk niemiecki, prof. Stark, dyrektor Instytutu fizyko-chemicznego, wygłosił w uniwersytecie berlińskim wykład, w którym polemizował z teorią atomów lorda Rutherforda i Nielsa Bohra.

„Fizycy żydowscy — weźle zapewnienia prof. Starka — przypisują atomowi kształt jakiegoś on w rzeczywistości nie

posiada. Tym nie mniej wpływ żydowski w fizyce był tak wielki, iż nawet aryjscy uczeni podawali się temu wpływowi“.

— Obecnie — oświadczył prof. Stark — nastąpił moment, aby wyrwać z niemieckiej fizyki ostatnie resztki ducha żydowskiego. Aryjski atom nie jest podobny do żydowskiego.

Niestety w ciągu ostatnich dwóch dziesiątków lat fizycy niemieccy nie dokonali ani jednego ważnego odkrycia.

Król — honorowym maszynistą

Związek maszynistów kolejowych w Jugosławii uchwalił na ogólnym zjeździe nadanie królowi Bułgarii, Borysowi, tytułu honorowego maszynisty i członka Związku jugosłowiańskiego maszynistów. Manifestacja związku maszynistów ma znaczenie polityczne, aczkolwiek nie ulega kwestii, iż królowi Borysowi, który jest zapalonym amatorem prowadzenia lokomotywy, sprawi niewątpliwie przyjemność zaliczenia go w poczet maszynistów, fachowców. Jugosławia nawiązała dopiero co przyjazne stosunki z Bułgarią i oba państwa podpisały pakt, regulujący ich stosunki dotąd dość ozięble. — W geście związku maszynistów jugosłowiańskich poza jego ekscentrycznością można więc widzieć i doceniać kurtuazję polityczną.

Instytut de Despreux POMI

Piotrkowska 121

poprzednia oficyna. I piętro.
Tel. 155-55

od godz. 2 — 7 po poł. Rano tylko
za wcześniejszym zamówieniem.

Kolej płaci alimenty na nieślubne dziecko zabitego w katastrofie

Jedyny w swoim rodzaju wypadek, że koleje państwowe skazane zostały na płacenie alimentów za nieślubnie urodzone dziecko, wydarzył się obecnie w Budapeszcie. Młoda dziewczyna, nazwiskiem Franciszka Kessler straciła w katastrofie kolejowej swego narzeczonego, z którym miała dziecko. Wobec tego zaskarżyła kolej o odszkodowanie i zażądała renty miesięcznej w wysokości 70 pengő dla dziecka, które zostało pozbawione żywiciela, oraz jednorazowego odszkodowa-

nia dla siebie w wysokości 12.000 pengő za pozbawienie jej szans wyjścia za mąż, ponieważ narzeczony niewątpliwie byłby się z nią ożenił. Sąd odrzucił wprawdzie drugą część żądania, ponieważ z zeznań świadków wynikało, iż narzeczony nie bardzo miał zamiar wstąpić w związek małżeński. Ale koleje państwowe zostały skazane na płacenie renty miesięcznej w wysokości 50 pengő aż do 16 roku życia nieślubnego dziecka.

Miss Europa wyszła za mąż za włkiego przemysłowca francuskiego



W merostwie w Paryżu, wytwornej dzielnicy Paryża, odbył się dwa dni temu ślub Antonity Arques z przemysłowcem Marcellem Despreaux. Ślub wywołał wielką sensację, ponieważ panna młoda jest najpiękniejszą kobietą w Europie.

Antonita Arques była do wiosny 1936 roku pracownicą wielkiego przedsiębiorstwa w Barcelonie. Zachwycająca niewiasta, znakomita tancerka i doskonała sportsmanka, zdobyła palmę pierwszeństwa na konkursie piękności swego rodzinnego miasta, uzyskując zaszczytny tytuł „Miss Barcelona“. Po upływie pewnego cza-

su pokonała swe hiszpańskie rywalki i zdobyła tytuł „Miss Hiszpanii“. Senorita Arques nie zatrzymała się w triumfalnym pochodzie i na konkursie najpiękniejszych dziewcząt w Paryżu, które zjechały się ze wszystkich zakątków naszej części świata, również odniosła zwycięstwo, połączone z tytułem „Miss Europa“. Następnie poznała przemysłowca pana Despreaux. Zakochał on się bez pamięci w czarującej hiszpance i zareczył się z nią, a obecnie odbył się ślub, który ukoronował karierę pięknej, a nie pięknej Antonity.

JESTEŚMY JEDNEJ KRWI
ZŁÓŻ GROSZ NA SZKOLNICTWO POLSKIE ZA GRANICĄ

Czarne gwiazdy Ameryki DUET

MACK i TWINS

na czele programu W „TABARINIE“

Przekazywanie należności do Niemiec dozwolone będzie tylko za pośrednictwem P. I. R.

WARSZAWA, 29.1. (PAT) — Komisja dewizowa uchwała z dn. 27 b. m. zmieniła przepisy, zawarte w okólniku nr. 35 a dotyczące przekazów do Niemiec. Nowe przepisy postanawiają, że należności za towary, sprowadzone z Niemiec w ramach umowy gospodarczej polsko-niemieckiej z dn. 4 listopada 1935 r. lub sprowadzone z Niemiec przed wejściem w życie tej umowy, koszty transportu lądowego towarów niemieckich w granicach Rzeszy Niemieckiej, koszt robocizny, w obrocie niszlachtslajacym, rabaty, bonifikaty i odškodowania związane z obrotami towarowym między Polską a Niemcami, zapłacone za weksle, nadesłane z Niemiec do inkasa, zapłacone przy wysyłce ich do Niemiec w specjalnej klawiurze, mogą być przekazywane tylko za pośrednictwem polskiego prawa handlu kompensacyjnego, a od dn. 1 lutego r. b. — polskiego Instytutu Rozrachunkowego w Warszawie. Banki dewizowe upoważnione są do prowadzenia specjalnych zablokowanych kont niemieckich firm księgarskich i wydawczych oraz do przyjmowania na te konta wpłat okresowych za książki itp. z tym, że sumy, wpłacone na takie rachunki będą w końcu każdego miesiąca automatycznie przelewane do P. I. R.

Należności z innych tytułów przekazywane być mogą wyłącznie za pośrednictwem Banku Polskiego. Do rozpatrywania wniosków o uskutecznienie przekazów do wysokości 300 złotych upoważnione są Bank Polski i banki dewizowe, powyżej zaś tej sumy — komisja dewizowa. Jednocześnie tracą swą ważność zezwolenia Komisji dewizowej dla instytucji lub osób na dokonywanie przekazów do Niemiec w inny sposób, w tych zezwo-

leniach wskazany jeśli nie zostaną na skutek powyższych wniosków zatwierdzone. Nie dotyczy to pozwoleń udzielonych przez komisję dewizową przed dn. 22 września r. ub. Na przekazy wielokrotność, przeznaczonych na koszty utrzymania oraz wywóz zagranicę wynagrodzeń służbowych.

Postanowienia powyższe nie mają m. in. zastosowania do przekazywania należności za towary pocho-

dzenia nie niemieckiego, przechodzące tylko tranzytem przez Niemcy, do przekazów z rachunków za granicznych wolnych w walutach obcych „nowych”, należących do osób, zamieszkałych w Niemczech, do przekazów na koszty podróży i cele turystyczne.

Poza tym przepisy zawierają postanowienia dotyczące sposobów regulowania należności za weksle nadesłane z Niemiec do inkasa-

oraz przewidują możliwość regulowania należności w Niemczech drogą odsprzedaży wierzytelności polskich zablokowanych w Niemczech.

Jednocześnie z wejściem w życie omawianych zmian przestają obowiązywać: okólnik nr. 35 z dn. 22 września ub. r. wraz z uzupełnieniem z dn. 17 listopada ub. r. oraz ostatni ustęp nr. 11 i ustęp 7 okólnika nr. 30.

Śniegi utrudniają komunikację

Ruch autobusowy w kilku województwach wstrzymany

KRAKÓW, 29.1. (PAT) — Cały dzisiejszy dzień w Krakowie i w województwie krakowskim pada gęsty śnieg przy wietrznej pogodzie. Na ulicach utworzyły się zaspasy śnieżne, utrudniające ruch kołowy i pieszy. Jedynie sanki mogą się poruszać dość swobodnie.

W godzinach rannych z powodu zasp śnieżnych został wstrzymany ruch autobusowy na linii Kraków — Wodzisław, łączącej woj. krakowskie z woj. kieleckim.

KATOWICE, 29.1. (PAT) — Padający od wczoraj gęsty śnieg spowodował w niektórych miejscowościach na Śląsku zaspasy śnieżne i przeszkody w komunikacji. Kilka pociągów dalekobieżnych oraz po-

ciągi lokalne nadeszły do Katowic z opóźnieniami. Również komunikacja tramwajowa i autobusowa jest utrudniona.

KIELCE, 29.1. (PAT) — Dziś nad województwem kieleckim przeszła silna śnieżnica, skutkiem czego na drogach potworzyły się zaspasy śnieżne kilkumetrowej wysokości, w których ugrzęzły liczne samochody i autobusy.

Zaspasy śnieżne spowodowały ograniczenie silnie rozgałęzionej w Kielcach komunikacji autobusowej. W godzinach południowych z Kielc nie odszedł ani jeden autobus pasażerski. Zanotowano opóźnienia pociągów.

Ruch samochodowy na drodze państwowej Kielce — Łeluchów w obrębie pow. tarnowskiego od km. 109 — 163 niemożliwy. Ruch kołowy czy też saniami bardzo utrudniony i w razie dalszych opadów śnieżnych będzie również niemożliwy. Zachodzi obawa, że przy dalszym trwaniu zadywki śnieżnej ruch samochodowy będzie niemożliwy na wszystkich drogach w całym powiecie tarnowskim.

LUCK, 29.1. (PAT) — Od wczoraj pada na Wołyniu obfity śnieg przy silnym wietrze. Na drogach potworzyły się zaspasy, utrudniające komunikację. Połączenie autobusowe z Dubnem zostało dziś przerwane.

Milion ofiar powodzi

625 osób zginęło. — Straty wynoszą 500 milionów dolarów

Do Berezy wysłano 4-ch łodzi

W tych dniach zostały wysłane z Łodzi do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej za udział w akcji wyrotowej: A. Kurant, C. Najman, J. Rapoport i A. Baum.

Parylew cłowa w sztalu wężennym

KRAKÓW, 29.1. (Tel. wł.) — Po przeprowadzeniu odcierwacji lekarskiej, Wandę Parylewiczową przewieziono ze szpitala św. Łazarza do szpitala w więzieniu św. Michała.

W sprawie Parylewiczowej wyjechał do Tamowa odcia Korusiewicz, który na miejscu prowadzić będzie dalsze dochodzenia.

Pani Simpson wyjechała do Rzymu

LUKSEMBURG, 29 stycznia. (Tel. wł.) Agencja Belgrade do nosi z Cannes, że pani Simpson opuściła nagle swoją willę i wyjechała do Rzymu na dłuższy pobyt.

Podobno w drugiej połowie lutego ma przybyć również do Rzymu ks. Windsor.

KINO
„RIALTO” 2 poranki 85 gr.
Dziś powtórzenie premiery!
WIERNA RZEKA

g. Stefana Żeromskiego. — W rol. g.: Baśka Orwid, Jadz Andrzejewska, M. Cybulski, Fr. Brodniewicz, Kaz. Junosza-Stęrowski, J. Węgrzyn, St. Sielański

NOWY JORK, 29 stycznia. — (PAT) Bilans ofiar katastrofalnej powodzi wzrasta nieustannie. Obecnie notują 325 wypadków śmierci, a ponadto notują 304 zgonów w szpitalach w Louisville (Kentucky).

Niewątpliwie pewna liczba osób zaginionych obecnie znalazła śmierć w odmętach powo-

dzi. Liczba pozabawionych dochu nad głową przekracza milion.

Straty materialne wynoszą około 500 milionów dolarów. — Mieszkańcy Kairo w stanie Illinois współpracują z oddziałami wojskowymi.

Armia przeszła 100 tys. robot

ników pracuje bez przerwy nad wzmocnieniem tam Missisipi.

Kierownicy akcji ratunkowej są usposobieni jednako optymistycznie i są zdania, że uda się uniknąć rozszerzenia się katastrofy powodzi w dolinie Missisipi o ile ponownie nie spadną ulewne deszcze.

Tragedie na pełnym morzu

Pożar na statku „Shawnee”. — Parowiec „Gong Jacobus” zatonał

NOWY JORK, 29 stycznia. — (PAT) — Przejęto tu depesza radiową statku „Shawnee” donoszącą, że na jego pokładzie wybuchł pożar.

„Shawnee” wyszedłszy z portu Miami płynął wzdłuż wybrzeża Virginii do Nowego Jorku. — Liczba pasażerów znajdujących się na pokładzie statku, jest nieznana. Parowiec „City of Birmingham” znajdujący się w odległości 200 km. od „Shawnee” zawiadomił, iż pośpiesza na jego ratunek.

LIZBONA, 29 stycznia. (PAT) Wczoraj przejęto tu sygnały radiowe z parowca holenderskiego „Gong Jacobus” znajdującego się w odległości 5 mil morskich od wysp Berlingas (na oceanie

Atlantyckim na wysokości Leiria). Przejęta radiodepesza miała brzmienie następujące:

„S. O. S. Jeżeli nie zdołacie nas uratować, powiedzcie naszym rodzicom, że ostatnia nasza myśl była o nich. Jak się zdaje, parowiec ten wraz z całą załogą zatonał.

Z Lizbony donoszą, że parowiec „Gong Jacobus” zatonał w odległości 20 mil na zachód od wysp Berlingas. Załogę jego zdołał uratować parowiec holenderski „Achilles”, lecz w czasie akcji ratunkowej utonął jeden marynarz.

BUKARESZT, 29 stycznia. — (PAT) — Na dworcu kolejowym Todirem w północnej Moldawii wybuchł jednocześnie w 10 różnych punktach olbrzymi pożar. W niespełną godzinę 46 magazynów zbożowych stało się pasiwą płomieni. Przyczyną pożaru dotychczas nie wyjaśniono. Śledztwo toczy się. Straty wynoszą kilka milionów lei.

„S. O. S. Jeżeli nie zdołacie nas uratować, powiedzcie naszym rodzicom, że ostatnia nasza myśl była o nich. Jak się zdaje, parowiec ten wraz z całą załogą zatonał.

Z Lizbony donoszą, że parowiec „Gong Jacobus” zatonał w odległości 20 mil na zachód od wysp Berlingas. Załogę jego zdołał uratować parowiec holenderski „Achilles”, lecz w czasie akcji ratunkowej utonął jeden marynarz.

Wilhelm II obrażony.

DORN, 29.1. (Tel. wł.) — 75-letni eks-król nie może strawić obrazy, jaka go spotkała od dworu holenderskiego, który nie uważał za stosowne zaprosić go na ślub ks. Julliany.

B. cesarz liczył bardzo na to zaproszenie i wybierał się do Hagl. Nowożeńcom posłał piękny prezent ślubny, ale i to nie spowodowało zaproszenia.

Grażny pożar w Moldawii
Straty wynoszą kilka milionów lei

BUKARESZT, 29 stycznia. — (PAT) — Na dworcu kolejowym Todirem w północnej Moldawii wybuchł jednocześnie w 10 różnych punktach olbrzymi pożar. W niespełną godzinę 46 magazynów zbożowych stało się pasiwą płomieni. Przyczyną pożaru dotychczas nie wyjaśniono. Śledztwo toczy się. Straty wynoszą kilka milionów lei.

Wypadek Nowaka

29 Han varem

HAMBURG, 29.1. (PAT) — W raźnie gwiazdowym do Monte Carlo uszkodzony został na 40 kilometrów z Hanoverem samochód polskiej ekipy Nowaka, wskutek zderzenia się z innym wozem. Wypadku z ludźmi nie było. Nowak zmuszony został do wycofania się z rajdu, lecz postanowił po przeprowadzeniu reparacji jechać dalej poza konkursem.

Nowe przepisy doreczania pism władz skarbowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dążąc do odciążenia związków samorządowych od zadań zleconych, ministerstwo skarbu zwróciło się do ministerstwa poczt i telegrafów, aby doreczanie pism władz skarbowych odbywało się wyłącznie za pośrednictwem poczty.

Do czasu ostatecznego uzgodnienia tej sprawy doreczanie pism władz skarbowych za pośrednictwem organów samorzą-



Zamknięcie szkół w Warszawie z powodu epidemii grypy

WARSZAWA, 29 stycznia. — (PAT) Z powodu panującej grypy ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządziło zamknięcie wszystkich szkół powszechnych i średnich w Warszawie na okres od 31 stycznia do 3 lutego włącznie. Co do innych miejscowości zarządzenia wydadzą w miarę potrzeby kuratorowie okręgów szkolnych w zakresie powyższego terminu. Akcja dożywiania może być przeprowadzona w tym czasie niezależnie od nauki szkolnej pod warunkiem unikania masowego zbierania dzieci.

Grypa w Bukareszcie

BUKARESZT, 29 stycznia. — (PAT) W Bukareszcie zamknięto wszystkie szkoły średnie z powodu panującej grypy.

Jak w średniowieczu palono książki w Katowicach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Gazety niemieckie podają w Katowic, że podobno kilka dni temu na rynku katowickim zebrała się jakaś grupa, ułożyła stos z desek, podpaliła go i do tego stosu wrzuciła książki, przy czym jakiś przygodny mówca oświadczył, że jest to książka Goetla, gdzie podobno obrażone zostały specjalnie kobiety górnośląskie.

Należy oczywiście wyczekiwać wyjaśnienia ze strony władz szkolnych, ile prawdy zawiera w sobie ta wiadomość pism niemieckich.

Wypadek Nowaka

HAMBURG, 29.1. (PAT) — W raźnie gwiazdowym do Monte Carlo uszkodzony został na 40 kilometrów z Hanoverem samochód polskiej ekipy Nowaka, wskutek zderzenia się z innym wozem. Wypadku z ludźmi nie było. Nowak zmuszony został do wycofania się z rajdu, lecz postanowił po przeprowadzeniu reparacji jechać dalej poza konkursem.

Nowe przepisy doreczania pism władz skarbowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dążąc do odciążenia związków samorządowych od zadań zleconych, ministerstwo skarbu zwróciło się do ministerstwa poczt i telegrafów, aby doreczanie pism władz skarbowych odbywało się wyłącznie za pośrednictwem poczty.

Do czasu ostatecznego uzgodnienia tej sprawy doreczanie pism władz skarbowych za pośrednictwem organów samorzą-



Plotki..

Przy stole toczy się rozmowa o interwencji obcych mocarstw w Hiszpanii.

— Tatusiu — odzywa się mały Franio — to komu pomagają rosjanie?

- Rządowcom.
- A Niemcy i włosi?
- Powstańcom.
- Taak? — dziwi się Franio. — To kto właściwie pomaga hiszpanom?..

Premier Blum w swej mowie tugdunskiej oświadczył, że w obecnej sytuacji politycznej Francja nie może przyczynić się do zaopatrzenia Niemiec w surowce w obawie, że udzielona przez nią pomoc zwróci się przeciwko niej samej.

Ostatnie dane statystyczne wykazują, że Niemcy importowały w 1936 r. 15.740.000 ton rudy żelaznej, w tym 5.936.000 ton... z Francji.

— Podobno w związku z rezultatami wizyty gen. Goeringa w Rzymie, minister Eden ma zamiar przesłać Mussoliniemu słownik angielsko-włoski...

— W jakim celu?
— By mógł sprawdzić co znaczy „gentlemen agreement“?

W jednej ze wsi na Wołyniu powiesił się w stodole chłop. Sąsiedzi w porę zauważyli samobójcę, odciepli go i odratowali.

Ale jeden zapytał:
No, a co będzie, jak przyjdzie policja? Co wtedy powiemy?
Kada w radę mimo oporu chłopca z powrotem powieszono.

Na ostatniej sesji rady ligi narodów sprawa wojny w Hiszpanii nie jest zupełnie poruszana.

Dostojna instytucja genewska wyznaje widocznie zbawienną zasadę: kto śpi — nie grzeszy!

W związku z nieustającym nasileniem epidemii grypy przez gabinet lekarza domowego w ciągu paru godzin przyjęć przewija się obecnie 50 pacjentów.

Na zbadanie każdego z nich lekarz może zająć pościelić nie więcej niż 5 minut. Lecz i to tylko pozornie.

Lekarz musi przecież przede wszystkim wypisać pięknie na „druceku“: imię i nazwisko chorego, imiona rodziców, datę i miejsce urodzenia, nazwisko i adres przedsiębiorstwa, w którym pracuje, historię choroby itd., itd. itd.

W rezultacie badanie pacjenta postawienie diagnozy i zapisanie lekarstwa trwa nie dłużej niż — 1 — 2 minuty.

Jak donoszą z Nowego Jorku, można tam z automatu wyciągnąć sobie narzeczoną. Aparaty te, w których znajdują się fotografie chętnych do małżeństwa pań, wraz z cyframi posagu, zeszła się szalonym powodzeniem. Zgłasza się coraz więcej pań, które za pięć dolarów są fotografowane, poczym fotografie te umieszcza się w automatach. Gdyby nawet nie było chętnych do żeniaczki kawalerów, to i tak automat ten byłby wspaniałym interesem.

Westchnienie „ochotnika“ włoskiego, walczącego w szeregach powstańców.

— Corpo di Pacco! Co za wojna! Jeszcze gorzej niż w Abisynii... Tu walczą się nawet w porze deszczów!

Radek - przyjaciel Jaracza

Wspomnienia z krakowskich czasów głównego oskarżonego w procesie moskiewskim

W związku z procesem moskiewskim wileńskie „Słowo“ publikuje poniższe interesujące wspomnienia z czasów krakowskich Karola Radka.

Radek - Sobelson urodził się w Tarnowie, gdzie ojciec jego był m'asteczkowym żydem-handlarzem. Otrzymał jednak staranne wychowanie i uczył się w tamtejszym gimnazjum.

W r. 1903 zjawia się w Krakowie na uniwersytecie tamtejszym bardzo ubogi student o przekonaniach wyraźnie socjalistycznych. Studiowali wtedy z nim razem i pamiętają go dobrze profesor Stamm, gen. Kukiel, Krajewski, red. Heynon, a przede wszystkim Stefan Jaracz.

Radek był największym przyjacielem Jaracza. Mieszkali razem w Krakowie, uczyli się ra-

zem, pracowali razem. Zdała się była to prawdziwa przyjaźń. Zawsze można było ich spotkać razem; najczęściej na ulicy Retoryka, gdzie mieli swe locum. Była to bieda z nędzą. Zresztą w tym towarzystwie kręciło się jeszcze trochę studentów i tworzyli pewnego rodzaju komunę. Tylko, że to była prawdziwa, serdeczna i wesola komuną!

— Tak — mówi dobry jego znajomy — to był przede wszystkim człowiek bardzo wesoły ten Sobelson, dzisiejszy Radek. Pełen temperamentu, bardzo dowcipny. Prócz tego bardzo uczynny i bardzo koleżeńcki.

— Mój Boże! Twarz jego nie uległa prawie żadnej zmianie. Gdy patrze na nią w odbitkach gazetowych, zdaje mi się, że widzę go żywego z tych krakow-

skich czasów. Oto wracam z Zakopanego, wieczorem, nie mam się gdzie podziąć. Jak z pod ziemi wyrasta Sobelson: Co? nie masz gdzie spać? Ależ u mnie i zobaczysz jak wygo-



dnie! — Okazuje się, że wuj je go, oficer austriacki, wyjechał i prosił go o pilnowanie mieszkania. Było istotnie wygodnie. A Radek był człowiekiem tak uczynnym i tak skorym do pomocy, że potrafiłby nawet własne łóżko ustąpić.

JARACZ KOREKTOREM „NAPRZODU“

Podówczas był w P. P. S., razem z Jaraczem oczywiście. Bardzo zbliżeni do posła Zygmunta Żuławskiego i z nim na „ty“, mimo różnicy wieku. Należeli do tańszego koła „Promienistych“, które wydawało miesięcznik „Promień“. Jednak że Radek głównie pracował w „Naprzodzie“. Już na 1-ym roku filozofii pisywał w „Naprzodzie“ i pisywał dużo. I znów z Jaraczem. Bo trzeba wiedzieć, że Jaracz był wtedy korektorem „Naprzodu“.

Na marginesie tej korekty trzeba powiedzieć, że była fatalną i skończyła się dosyć smutnie. Jaracz miał do skorygowania zdanie: „Niebo zasiane gwiazdami“. Zamiast liter „i“ w słowie „zasiane“, wpadła Jaraczowi inna, najmniej właściwa odpowiednia w tym podniosłym zdaniu!...

Skończyło się. Jaracz wyleciał z tej posady, a niezadługo potem i Radek.

Ale — czy to można było wtedy nazwać „posadą“? Nędza.

K. RADEK I „KRADEK“

— A skąd się wzięło nazwisko Radek?
Właśnie. On się nazywał Sobelson. Ojciec już nie żył, zdała się. Matka zarabiała skromnie lekcjami francuskiego i muzyki. Zaś on pisując w „Naprzodzie“ nadoiświał się: „K. Radek“. Było mu bowiem Karol na imię. Zdarzył się jednak taki wypadek:

Radek, jak zawsze wesoły i dowcipny, żyjący w nędzy, „komunie“ z Jaraczem i innymi kolegami, pewnego dnia zaprasza wszystkich na obiad. Co się stało? Skąd masz pieniądze?! — Idą. Zjedli i wtedy Radek wydobywa kwit lombardowy i wymachuje nim jak sztandarem. Okazuje się, że to

był kawał. Zastawił część garderoby jednego z kolegów w lombardzie i za te pieniądze zaprosił wszystkich na obiad. Jakoś o tej sprawie dowiedziała się redakcja „Naprzodu“, kawał wydał się jej, brzydki i odpowiedział na inny, w którym pseudonim „K. Radek“ został połączony w jedno słowo: „Kradek“. Współpraca Radka w „Naprzodzie“ skończyła się.

W NIEMCZECH.
Wkrótce jednak występuje on zupełnie z P. P. S., nawiązuje stosunki polityczne z Różą Luksemburg w Berlinie i przechodzi do socjaldemokracji!...

W międzyczasie jednak krakowski kawał z lombardem do szedł do uszu jego niemieckich przyjaciół. Powstała wersja o rzekomych, popełnionych przez niego nadużyciach finansowych. „Kradek“...

Do Krakowa przyjechał Fürstenberg dla przeprowadzenia specjalnego „śledztwa“.

Należy dodać, iż podczas swej oficjalnej wizyty w Polsce przed paru laty, Radek zetknął się z Jaraczem i przy kilkunastu odnawiali swe wspomnienia z przedwojennych czasów krakowskich. (—)

38-ma Loteria Państwowa

Co jest korzystniejsze dla graczy loteryjnych: czy zwiększenie wartości poszczególnych wygranych — oczywiście kosztem ich ilości, czy też, przeciwnie, podzielenie większych wygranych i wzmocnienie w ten sposób ich liczby?

Rozstrzygnąć to pytanie w sposób, któryby zadowolili wszystkich graczy, jest rzeczą niemożliwą, gdyż zdania pod tym względem są bardzo podzielone. Można jednak ułożyć plan tak, by znalazły w nim swój wyraz rozmaite poglądy i porównując najatrakcyjniejsze wielkie wygrane, poświęcić pozostałe w celu zwiększenia liczby średnich wygranych.

Na drogę tę weszła już Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej dawniej, kasując wszystkie wygrane ponad sto tysięcy złotych, z wyjątkiem miliona, w klasie czwartej, a następnie ograniczając w tejże klasie ilość wygranych po sto tysięcy złotych i wprowadzając nowy typ po siedemdziesiąt pięć tysięcy. Dzięki temu oraz innym posunięciom, zamiast poprzednich czterech wygranych stu tysięcy złotych, osiągnięto możliwość utworzenia trzech wygranych po sto i czterech po siedemdziesiąt pięć tysięcy — razem więc siedem wygranych większych, nie licząc miliona oraz normalnej ilości średnich wygranych.

W rozpoczynającej się trzydziestej ósmej loterii posunięto się jeszcze o krok dalej. Pozostawiono mianowicie w każdej z pierwszych trzech klas tylko po jednej stu tysięcy złotych wygranej, w klasie czwartej zaś — dwie; skasowano natomiast normalne wygrane po dwadzieścia tysięcy złotych, pozostawiając je jedynie w postaci t. zw. wygranych dziennych w ilości odnawiającej liczbie dni ciągnięcia.

Wprowadzono natomiast nowy typ wygranych po piętnaście tysięcy oraz po trzydzieści i siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych. Te ostatnie dwie wygrane figurują w planie dla drugiej, trzeciej i czwartej klasy.

Co się tyczy wygranych dziennych, to obecnie istnieć ich będą dwa typy — jeden w wysokości, jak to już wspomnieliśmy, dwadzieśtu tysięcy, drugi zaś — pięć tysięcy złotych. Przyznawane one będą w sposób następujący: w każdym dniu ciągnięcia którejkolwiek z klas, z wyjątkiem ostatniego dnia ciągnięcia każdej z tych klas, na pierwszy zwitek z numerem wyciągnięty z kola, przypadnie wygrana dzienna w wysokości 5.000 zł., przy losowaniu więc tego numeru zwitek z wygraną nie będzie wyciągany z kola z wygranymi. We wszystkich klasach po wylosowaniu wszystkich wygranych każdego dnia wylosowany będzie jeden zwitek z numerem, na który przypadnie dzienna wygrana w wysokości 20.000 zł.

Wspomniwszy jeszcze o powiększeniu ilości dni ciągnięcia o jeden w każdej klasie, dzięki czemu kończy się on każdego dnia wcześniej. Kogo interesuje szczegółowy plan, przepisy i regulamin gry trzydziestej ósmej Loterii Państwowej, ten znajdzie je może z nimi w każdej kolekturze. Te ostatnie obowiązane są okazywać właścicielom druków wszystkim, którzy tego zażądają, nie tylko swoim klientom.

Ogólne zasady gry loteryjnej nie uległy zmianie, z wyjątkiem, że szereg reform, wprowadzanych stopniowo, począwszy od 26 loterii, wykazuje stale swą żywotność i celowość.

GWIAZDA GWIAZD

MARLENA DIETRICH

i znakomity

Charles BOYER

w filmie całkowicie wykonanym w barwach naturalnych.

Wkrótce! Największa rewelacja sezonu

W nie CASINO

Ogniół ALLACHA

Kryształna Ankwicz-Szykowska



wystąpi dzisiaj o g. 12 w nocy w sali kina „Casino“ w wieczornej recylacji, piosenki i tańca. W programie piosenki stare francuskie (z repertuaru Ivette Guilbert), polskie i wiedeńskie. Współudział b'ora; Władysław Więkowski i Jan Mroziński.

OSTATNIE DNI

WYSTAWY OBRAZÓW ZYGMUNTA SZRETERA

PIOTRKOWSKA 90
I piętro, front

OTWARTA

codziennie i w święta od g. 11-ej do 20-ej.
W niedzielę od godz. 10-14-ej

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckela (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (St. Rynek 9); T. Staniulewicz (Pomorska 91); A. Borkowski (Zawadzka 45); B. Głuchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 5); L. Pawiowski (Piotrkowska 307)

IMIENINY P. PREZYDENTA RZPLITEJ. — W nadchodzący poniedziałek, dnia 1 lutego r. b. z racji przypadających imienin p. Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego, zgodnie z zarządzeniem władz szkolnych we wszystkich szkołach lekcje zostają zawieszane.

Młodzież szkolna, zaleźnie od wieku stawi się w dniu tym w klasach i pod przewodnictwem wychowawców uda się na nabożeństwa, jakie na intencje Dostojnego Sołnizanta odprawione zostaną w świątyniach wszystkich wyznań.

Niezależnie od tego w szkołach zorganizowane zostaną specjalne pogadanki o działalności o. Prezydenta Rzplitej.

RYBY PODROŻAŁY WSKUTEK MROZÓW. — Fala mrozów, która nawieźliła nasze miasto, spowodowała prawie całkowite wstrzymanie połowów ryb w stawach, jak również dowóz tego artykułu. Na rynku rybnyh daje się w związku z tym odczuć brak świeżych ryb, co spowodowało zwyżkę cen od 15 do 20 proc.

Dwa pożary

Wczoraj w godzinach południowych w domu przy ul. Południowej 80 w czasie rozgrzewania zbiornika wodociągowego wybuchł pożar. Zapaliły się szmaty, którymi zabezpieczono zbiornik przed zamrażaniem.

Przybyły na ratunek I oddział straży ogień ugasił. Straty nieznaczne.

Drugi pożar miał miejsce w mieszkaniu przy ul. Al. Kościuszki 17, gdzie od nadmiernie rozpalonego piecyka zapaliła się ścianka drewniana.

Co to jest

LEKKODUCIA?

To jest taki, Co ze wszystkiego rad Gwizdże na ludzi i na cały świat

Dnia 29 stycznia 1937 r. zmarł po ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż i drogi ojciec

B. P.

Zygmunt Rappeport

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpożrzebowego nastąpi jutro, w niedzielę, dnia 31-go stycznia b. r. o godz. 1-ej po poł., o czym zawiadamiają przyjaciel i znajomych pograżeni w głębokim smutku

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Żona i Syn

Głęboko dotknięci zgonem naszego nieodżałowanego Szefa
b. p. Zygmunta Rappeporta

wyrazy serdecznego współczucia Żonie i Synowi składają tą drogą

Pamięć o Nim wiecznie czcić będziemy.

**Pracownicy
F. rmy Zygmunt Rappeport**

Konfiskata

„Głosu Porannego”

Wczorajszy numer „Głosu Porannego” został skonfiskowany za wiadomość p. t. „Ulotka i jej skutki” — Nowe zajęcia na uniwersytecie i politechnice w stołecy”.

Gloryfikatorzy zbrodni

Przywódcy endecji pochwalają i przyklaskują najohydniejszym mordom

Program obozu narodowego skopiowany z wzorów hitlerowskich

Czwartkowe posiedzenie plenarne łódzkiej rady miejskiej było pouczające. Po pierwsze dlatego, że przebieg tego zebrania wykazał jasno, iż buńczuczni „narodowcy” łódzcy są tylko mocni — „gębami” i, ż. demagogiczną frazeologią pragną pokryć swą bezzilę i niemoc. Po drugie dlatego, że w wygłoszonej deklaracji ideowej Obozu Narodowego wyszło hitlerowskie sztydło z narodowego worka. Deklaracja ta, wygłoszona z tandetnym patosem przez adw. Sz wajdlera, zdarła osłatecznie maskę oryginalności ze Stronnictwa Narodowego. Co zawiera ta deklaracja? Nic odrębnego, własnego, a tylko ślepe naśladowanie wzorów nazistowskich i rasistowskich, kopiowanie „przebudzeń” naszego zachodniego sąsiada. „Wszystkiemu winni żydzi!” — oto cały „program” endecji. Hołowanie najniższej, zoologicznej nie nawiści narodowościowo-wyznaniowej ma zastąpić robotnikowi walkę o lepszą egzystencję, ma starczyć za cały program gospodarczy. Dalsze „wywody” mówców endeckich uzupełniły znakomicie tę oryginalną deklarację, występującą przeciwko wszystkim „którzy nie są endekami, ergo — według logiki panów z pod znaku „zielonej wstążki” — idą na pasku żydowskim. To typowo reakcyjne stronnictwo wszystkimi możliwymi sposobami usiłuje zas-

gerować t. zw. ulicy, że posiada program radykalny, nawołując do walki kapitalizmem, z wyzyskiem robotników itp. Dziwne oblicze posiada jednak ten radykalizm endeków, który polegać ma wyłącznie na wywłaszczeniu kapitału żydowskiego i, jak twierdzą endecy, na „niszczeniu żydowskich placówek gospodarczych”. — Kropka w kropkę to samo głosili hitlerowcy przed dojściem do władzy a jak wygląda szczęście robotnika w Rzeszy wszyscy dobrze wiemy.

„Mowy” i okrzyki, jakie dalej rozbrzmiały w sali na Pomorskiej wykazały całą psychopatję myśli „narodowej”. Zdegenerowanie i zdziwienie endeków posunęło się tak daleko, że nie przestawali oni w cyniczny sposób pochwalać najohydniejsze zbrodnie, wstrętne mordy skrytobójcze, chuligańskie napady na bezbronych przechodniów. Było to wstrętne widowisko, wystawiające takiemu Kowalskiemu czy Czernikowi po nure świadectwo, kiedy obaj z błazeńskimi uśmiechami raz po raz powtarzali, że „Cóż się stało? Zbito tylko jednego żyda; szkoda, że tylko jednego!”

Dziwna to moralność ludzi, którzy nie przestają mówić o moralności.

Posiedzenie onegdajsze pozostało w pamięci opinii publicznej, jako groźne memento, ostrzegające wszystkich uczci-

wych i rozsądnych ludzi nawet narodowców, przed destrukcyjną, rozkładową i amoralną działalnością endecji.

Wspomnieliśmy na wstępie że posiedzenie wykazało także niemoc endecji. Istotnie. Wszyscy zdążyli się już przyzwyczaić do ich błazeńskich burd, wywoływanych prawie zawsze na komendę specjalnie dla gawiedzi galeryjnej, do awantur, nie wywierających już większego wrażenia, do ich dzikich okrzyków. W gruncie rzeczy nie należy przypisywać endecji zbyt wielkiego znaczenia. Ich rola jest w Polsce niewielka i do tego przyznają się oni sami. Krzykiem i cyrkowymi sztuczkami chcą sugerować siłę, której nie posiadają. Jeżeli prasa poświęca im więcej uwagi, to tylko w tym celu, aby zdemaskować antydemokratyczne i antyhumanitarne ich cele, szkodzące ogółowi i, aby jad nienawiści „narodowej” unieszkodliwić przez skuteczne antidotum, jakim jest otworzenie oczu olumianionej części społeczeństwa, zbalamuczonej zwodniczymi i demagogicznymi hasłami endeckimi.

Kasterna posiedzenie 11 lutego

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia zwołane zostanie drugie posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej. Na porządku dziennym znajdzie się szereg odesłanych

przez plenum do komisji wniosków nagłych, projekt podatku, obciążającego zamożniejsze sfery na rzecz pomocy dla bezrobotnych bez różnicy pochodzenia i in.

Odbędzie się również posiedzenie radzieckiej komisji do spraw ogólnych, na którym rozpatrywane będą sprawy, związane z przemianowaniem nlic Zagajnikowej i Przejazd na ul. dr. St. Kopcińskiego i Ign. Daszyńskiego.

Po załatwieniu powyższych spraw przez komisję prez. Godlewski zwoła piąte posiedzenie rady miejskiej. Odbędzie się ono najprawdopodobniej w czwartek, 11 lutego r. b.

Na posiedzeniu tym prezydium miasta udzieli odpowiedzi na zgłoszone interpelacje.

Wszystkie dokumenty w województwie

Wczoraj wpłynęły do magistratu łódzkiego dokumenty i świadectwa od nowowybranych członków prezydium magistratu, a mianowicie od kandydatów na prezydenta p. Barlickiego i na wiceprezydenta p. Dratwy.

P. NORBERT BARLICKI nadał odesłać odpisy świadectw szkolnych i uniwersyteckich oraz zaświadczenie, iż był ministrem robot publicznych i wiceministrem spraw wewnętrznych.

P. BOLESŁAW DRATWA nadał odesłać odpisy świadectwa z ukończenia szkoły średniej, zaświadczenie, iż był długoletnim ławnikiem w magistracie Piotrkowa Trybunalskiego oraz, że biastował urząd dyrektora zakładu okręgowego kas chorych w Polsce.

Pan prezydent Godlewski po zaznajomieniu się z dokumentami podpisał pismo urzędowe, przesyłające wszystkie dokumenty i świadectwa członków nowowybranego prezydium magistratu do urzędu wojewódzkiego.

W dniu dzisiejszym dokumenty te znajdują się już u p. wojewody Hauke-Nowaka. W ten sposób sprawa zatwierdzenia nowego magistratu socjalistycznego znalazła się obecnie wyłącznie w ręku władz nadzorczych. (G)

Interwencja radnych żydowskich

w sprawie bezpieczeństwa ludności żydowskiej w Łodzi

W związku z tragicznym napadem, jaki miał onegdaj miejsce na ul. Sterlinga, a ofiarą którego padł Szymon Chełmner, oraz w związku z innymi napadami na ul. Pomorskiej, udała się wczoraj do starosty grodzkiego, dr. p. Mostowskiego delegacja radnych żydowskich w składzie pp. dr. Ellenberga i dr. Lewina.

Delegacja wskazała p. staroście na konieczność wypadki napadów ulicznych na przechodniów, oraz na potrzebę wzmocnienia służby bezpieczeństwa już nie tylko na krańcach Łodzi, ale

także i w centrum miasta.

Delegacja prosiła również p. starostę o rozczynienie odpowiednich kroków, któreby zapobiegły w przyszłości powtórzeniu się napadów. Pan starosta dr. Mostowski oświadczył delegacji w odpowiedzi, że doloży wszelkich starań w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa ludności żydowskiej, jak i całej ludności naszego miasta i uczyni w tym kierunku wszystko, co będzie leżało w jego mocy.

*

W dniu dzisiejszym, iak się do-

wiadujemy, interweniować będą w urzędzie wojewódzkim radni: adw. Sztrauch i Lieberman.

Pogrzeb Chełminera

Wczoraj rano odbył się pogrzeb zabitego na ulicy Sterlinga Szymona Chełminera. Kondukt pogrzebowy, w którym wzięło udział kilkaset osób, wyruszył z domu żałoby przy ul. Sterlinga 4.

W pogrzebie wzięli udział: prezes gminy żydowskiej, ps. Mineberg, radni żydowscy dr. Lewin, dr. Ellenberg i Lieberman, rabin Trajzman i in.

Szewc bez bufów

Podczas rozdawnictwa odzieży dla bezrobotnych w Łodzi zwrócił uwagę fakt, że do jednej ze skład nie zgłosił się majster szewski, prosiąc o obuwie dla siebie i dla swej żony. Jak się okazuje, szewc ten posiada niewielki warsztat przy ul. Brzozowej 4. To, co zarabia, starczy mu z ledwością na utrzymanie i wyżywienie siebie i żony. Natomiast nie pozostaje mu już nic na zakup obuwia i ubrania. Po prostu szewc ten chodzi bez butów.

Rendez-vous Eleganckiej Łodzi

Krótkie urwane rozmowy telefoniczne. Kiedy? 30 stycznia wieczorem. Gdzie? Sala filharmonii. Najweselejszy bal sezonu. Pod jakim hasłem? „Idą lepsze czasy”. Bal ten stanie się z całą pewnością miejscem spotkań całej eleganckiej Łodzi, która do białego dnia będzie miała okazję bawić się niezwykle wesoło. „Idą lepsze czasy” będzie najelegantszym balu sezonu i zakazuje wszystkie dotychczasowe. A więc dnia 30 b. m. wszyscy spotykamy się w filharmonii na balu pod hasłem „Idą lepsze czasy”, dochód z którego przeznaczony jest na rzecz szkoły głuchoniemych w Łodzi.

PIELĘGNOWANIE URODY
Milo nam podzielić się z Sz. Czytelniczkami wiadomością, że delegatka naukowa Université de Beaute „Cedib” w Paryżu, p. Zina Ehrenpreisowa, zatrzyma się w Łodzi dnia 3, 4 i 5 lutego r. b. (środa, czwartek i piątek) w „Grand Hotelu”, gdzie udzielać będzie bezpłatnych porad kosmetycznych. — Bezpłatne zaproszenia wydają chętnie wszystkie pierwszorzędne drogerie i perfumerie. Ciężcie się, piękne Panie!

MATECZKI! ACH, JAK CUDOWNIE BYŁO NA TYM PODWIECZORKU!
Jadłem wiele, wiele, bez przerwy — takie to było znakomite. Był krem pomarańczowy i wielki stos wspaniałych pomarańczy. Były tak soczyste i słodkie, że jedliśmy je zupełnie bez cukru i ciagle nam było mało. Teraz dopiero domyśliła się mateczka wszystkich: jej maly smakosz mówił o jaskich pomarańczach, gdyż one właśnie posiadają te zalety, i postanowiła kupować jedynie jaskie pomarańcze, gdyż jaskie są nie tylko najlepsze, lecz również stosunkowo najtańsze.

DZIŚ!
o g. 12-iej w nocy w sali kina „CASINO” odbędzie się **JEDYNY WIECZÓR RECYTACJI, PIOSENKI I TAŃCA KRYSZYNY ANKWICZ-SZYJKOWSKIEJ** art. Teatru Miejskiego w Łodzi po wielkich sukcesach w Paryżu, Wiedniu i Pradze.
W programie: piosenki starofrancuskie (z repertuaru Ivette Guilbert), wiedeńskie i polskie — Tuwima, Hemara.
Kostiumy według projektów Stryjeńskiej, Drabika i Pugeta.
Współudział wezmą: **WŁADYSŁAW WIECKOWSKI** znakomity tancerz i piosenkarz **JAN MROZIŃSKI** konferencjer.
Pozostałe bilety w cenie od 1 zł. 60 gr. do nabycia w kasie kina „Casino”.

Po mrozach zamieć śnieżna

Ruch tramwajowy nie doznał przerwy. — Utrudnienie w komunikacji kołowej

Przez cały dzień wczorajszy nad Łodzią i okolicą przechodziła zamieć śnieżna. Wiatr pędził tumany śniegu, zmieszane w niektórych miejscach z lotnym piaskiem i formował zaspę śnieżną w miejscach niżej położonych i nie zasłoniętych przed działaniem wiatru.

W Łodzi uruchomiono kadry robotnicze, by oczyścić tory tramwajowe. W ciągu całego dnia ruch tramwajowy nie doznał przerwy.

Również na liniach tramwajów dojazdowych uruchomiono specjalny wagon służbowy z solą by oczyścić linie. I tu również ruch tramwajów odbywał się normalnie.

Znacznie gorzej przedstawia się sprawa ruchu kołowego i samochodowego na drogach. — Ruch autobusowy, szczególnie w kierunkach południowych na Piotrków, Radomsko, Kielce, Częstochowę oraz w kierunku

południowym na Kutno, Łęczyce, Konin, napotykał na znaczne trudności, a to z tej racji, że wiatr dmący ze strony wschodniej w wielu miejscach utworzył zaspę śnieżną.

Na szosach na wschód i zachód ruch nie napotyka na żadne przeszkody.

Ze względu na trudności w ruchu kołowym, na wczorajszych targach w Łodzi ruch furmanek wieśniaczych był wydatnie zmniejszony, szczególnie brak było całkowicie podaży ziemniaków, marchwi oraz niektórych warzyw, których ceny ogromnie wzrosły.

W DZISIEJSZYCH CZASACH TRZEBA ŻYĆ Z „OŁÓWKIEM W REKU”

Kto tak żyje, ten napewno doliczy się korzyści, jakie daje gra loteryjna, i zaopatry się w los do pierwszej klasy trzydziestej ósmej Loterii Państwowej.

Grand-Kino

Ulgi ważne
Dz 2 pcranki 80 gr.
o godz. 12 i 2 po

Dzisiaj i dni najbliższych! najczarowniejszy romans świata, osnuty na tle niesmiertelnego arcydzieła SZEKSPIRA

ROMEO i JULIA

W rolach głównych: NORMA SHEARER i LESLIE H. WARD

Wyrok w procesie kolejowym

Trzech oskarżonych skazano na w więzienie

W dniu wczorajszym zakończyła się w sądzie okręgowym w Łodzi rozprawa przeciw uczestnikom afery, polegającej na wykradaniu przesyłek kolejowych i wysyłaniu ich pod adresem współników.

Po przemówieniu prokuratora, który domagał się przykładnego ukarania wszystkich podsądnych, głos zabrali obrońcy oskarżonych adwokaci Foréle, Deczyński, Kobylński, Lilker którzy wnosili o uniewinnienie wszystkich oskarżonych.

Po naradzie sąd okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok, na mocy którego b. magazynier kolejowy 33-letni Jan Ciesielski skazany został na 3 lata więzienia i 500 zł. grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu oraz pozbawienie praw na 8 lat, 52-letni Dawid Byk na 2 lata więzienia i 500 zł. grzywny z zamianą na

wiezienie i pozbawienie praw na 5 lat, 25-letni Nachman Klapersak na 1 rok więzienia i 500 zł. grzywny. Bykowi i Klapersakowi karę więzienia do połowy darowano na mocy amnestii oraz darowano karę grzywny. — Pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

W motywach sąd wskazał, że istotnie w zarzutach postawionych pod adresem Wołkowicza oraz drugiego magazyniera Józwiaka są poważne wątpliwości. Wprawdzie są również poważ-

ne poszlaki jednak wobec braku dostatecznych dowodów sąd uznał za stosowne uniewinnić ich

Komunikat

Stow. „Kultur Liga” komunikuje, że wydatki bilety ulgowe na wieczór recytacji, piosenki i tańca Krystyny Ankiewicz - Szyjkowskiej, który odbędzie się dziś, o godz. 12 w nocy w sali kina „Casino”.

Dzisiejsze audycje

OTWIERAMY BALE W AMERYCE
W środę, dnia 3 lutego o godz. 20.30 Polskie Radio nada specjalną audycję dla Polonii amerykańskiej, którą National Broadcasting Company nagra na ptyły i nada w tym dniu na całą sieć swoich stacji.

Audycja ta została zorganizowana z inicjatywy fundacji „Kościuszkowskiej w porozumieniu ze światowym związkiem polaków z zagranicy. Fundacja „Kościuszkowska organizuje bowiem w tym dniu w stu miastach Ameryki, zamieszkałych przez polaków, bale reprezentacyjne pod nazwą „Noc w starym Krakowie”. Audycja Polskiego Radia inauguruje o tej samej godzinie bale we wszystkich tych miastach.

Program, po odegraniu hymnu narodowego polskiego i amerykańskiego, przewiduje przemówienia prezesa światowego związku polaków z zagranicy, woj. Władysława Raczkiewicza, ambasadora Stanów Zjednoczonych, J. Cudaha, oraz prezydenta miasta Krakowa, dra Mieczysława Kaplickiego, po czym nastąpi część muzyczna w wykonaniu chóru i kapeli ludowej.

Pogadankę o starym Krakowie wygłosi w języku angielskim prof. dr. Roman Dybowski.

Ciekawą audycję zakończy hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

WIECZORNICA TANECZNA

O godz. 19.45 Polskie Radio urządzi wielką wieczornicę taneczną, która tym razem pozwoli słuchaczom zgromadzonym w mieszkaniach prywatnych, klubach, organizacjach itp. zawiązać się wesoło przy dźwiękach muzyki tanecznej, płynącej z głośników. Koncert ten trwać będzie około 3 godzin. Do tańca przygrywać będą: mała orkiestra, kapela ludowa, wileńska orkiestra salonowa oraz orkiestra ze Lwowa. Wieczór urozmaici występ „Czwórki radiowej” i refrenistów. Polskie Radio zwraca się do wszystkich radiosłuchaczy, do organizacji i

świeclic, aby w tym dniu zorganizowały zabawy taneczne, zebrany dochód z imprezy przeznaczając na Pomoc Ziemi Bezrobotnym. Będzie to połączenie nie przyjemnego z pożytecznym, wypełnieniem obowiązku obywatelskiego, dyktującego nam w tej chwili jaknajdalej idącą ofiarność dla tych, którzy są pozbawieni dachu nad głową i strawy.

DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY

Są w naszej literaturze postaci, które stały się bliskie wszystkim polakom. Autorzy dali tyle prawdziwego życia swym bohaterom, że są to dla czytelników postaci znajome i drogie. Tych ulubionych i najbardziej znanych bohaterów przypomni rodakom z zagranicy audycja o godz. 19.00, w której w szeregu barwnych scen i obrazków przesuną się przed mikrofonem sylwoty kilku świetnych i najbardziej znanych arcydzieł naszej literatury.

ZAPARCIE

Sprawozdania naczelnych lekarzy w leczeniach dla chorób żołądka i jelit podkreślają, że woda gorzka „Franciszka - Józefa” jest pierwszorzędnie działającym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE”

8-stronkowy numer 5 „Wiadomości Literackich” przynosi artykuł wstępny Millera o stosunku katolicyzmu do narastających konfliktów społecznych, dalszy ciąg książki Gide'a o Rosji Sowieckiej, dalszy ciąg powieści Slonimskiego „Dwa konce świata”, szkic Bory-Zelenskiego „Pan teść”, cała strona recenzji z książek p.óra Breitera Schulza, Rogoza, Dudzińskiego, kronikę tygodniową Slonimskiego, recenzje filmowe Zachorskiej, malarskie Walisa, artykuł Lenczowskiej-Bermanowej „Muzeum Narodowe dla wszystkich”, „Camera obscura”, aktualności.

Poczcie nie wolno kolportować antysemickich druków

Listonosze urzędu pocztowego w Katowicach doręczali ludności ulotki antysemickie, jako druki bezadresowe. Ulotki te były nadane do Katowic z Poznania, przez osławionego żydożerczy „Szabeskurier”. Treść ulotek była skierowana przeciw ludności żydowskiej na Górnym Śląsku i zawierała niebezpieczny oszczerstwa pod adresem żydów. Ulotki tej treści były rozeszane przez listonoszy również w Chorzowie.

Sprawą tą zajęła się gmina żydowska w Katowicach, która wniosła na powyższe postępowanie urzędu pocztowego zażalenie do śląskiego urzędu wojewódzkiego. W piśmie swoim inwoltowała się zarząd gminy w instrukcje pocztową, która postanawia wyraźnie, że z ruchu pocztowego są wyłączone wszystkie ulotki, zawierające słowa ubliżające czci osobistej, niezuciom narodowym, lub religijnym pewnego odłamu ludności.

W odpowiedzi wpłynęło do gminy żydowskiej w Katowicach pismo dyrekcji okręgowej

poczt i telegrafów, w którym dyrekcja oświadcza, że wspomniane ulotki nie powinny być doręczane. Ulotki zostały nadane do kolportażu w urzędzie pocztowym w Poznaniu. Przyjęła je nierutynowana żeńska siła urzędnicza, nie zdając sobie należyte sprawy z charakteru treści tych przesyłek, mimo, że ulotki zawierały treść polityczną i ubliżającą uczuciom religijnym.

Dyrekcja poczt w Katowicach zawiadamia, że zarówno w Poznaniu, jak i w Katowicach wydane zostały zarządzenia zapobiegające powtórzeniu się tego rodzaju wypadków. Oprócz tego wyraziła dyrekcja poczt zarządowi gminy ubolewanie z powodu doznanych przykrości.

Zarząd gminy żydowskiej w Katowicach zamierza wystąpić z memoriałem do władz kolejowych, celem uniemożliwienia przewozu kolejami druków antysemickich, gdyż według ustawy jest przewóz ten również zakazany.

Dziś o godz. 12-iej w nocy jedyny wieczór recytacji, piosenki i tańca Krystyny Ankiewicz-Szyjkowskiej

Jedyny wieczór recytacji, piosenki i tańca Krystyny Ankiewicz-Szyjkowskiej, który odbędzie się dziś o godz. 12 w nocy w sali kina „Casino” wzbudził lokalne zainteresowanie.

Krystyna Ankiewicz-Szyjkowska, znana dobrze w kraju i zagranicą, ze sceny i ekranu, zaprezentuje się dziś po raz pierwszy w Łodzi w repertuarze recytacji i piosenek.

Krystyna Ankiewicz-Szyjkowska powróciła niedawno ze studiów w Paryżu u słynnej Ivette Guilbert i po sukcesach w Paryżu, Wiedniu i Pradze czeskiej.

Na program dzisiejszego wieczoru Krystyny Ankiewicz-Szyjkowskiej w kinie „Casino” zlo-

żą się piosenki starofrancuskie, wiedeńskie i polskie — Tuwima, Hemara, Schlechtera i in. Dzisiejszym występem Krystyna Ankiewicz-Szyjkowska stwierdzi niezbicie, że jest nie tylko znakomitą artystką dramatyczną, lecz jedną z najświetniejszych polskich „disease” — na skalę światową.

Krystyna Ankiewicz-Szyjkowska wystąpi na dzisiejszym wieczorze w pięknych kostiumach według projektów Stryjeńskiej, Drabika i Pugeta.

W wieczorze wezmą ponadto udział: znakomity tancerz i piosenkarz, Władysław Wieckowski, art. Teatru Miejskiego we Lwowie oraz Jan Mroziński.

„Made in Poland” - w Ameryce

Rynek pieniężny

Zainteresowanie dla naszych szalików. — Czy Polska leży w Rosji? — Towar importowany musi być drogi. — Brak nowości w polskich wyrzuchach włókienniczych. — Amerykanie chcą lanit. lu. — Oczekujemy możliwości dla naszego eksportu włókienniczego

(Korespondencja własna „Głosu Porannego”)

W końcu listopada 1936 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej P. ALEKSANDER GLIKSMAN. Udał się on do Ameryki jako wysłannik szeregu polskich firm przemysłowych dla zorganizowania akcji, mającej na celu wzmożenie eksportu niektórych artykułów przemysłu włókienniczego na ten pojętny rynek.

Obecnie, przed powrotem do kraju, który nastąpić ma w lutym, p. ALEKSANDER GLIKSMAN na prośbę naszej redakcji sprecyzował w poniższej korespondencji swe wrażenie i refleksje.

Informacje jego, nadestane nam z N. Jorku pocztą na motorowcu polskim S. S. „BATORY” — zamieszczamy poniżej:

REDAKCJA.

Nowy Jork, w styczniu.

Od czterech tygodni przebywam w Nowym Jorku, a właściwie jestem tylko w ośrodku „businessowym” Manhattan w promieniu 4-ej do 8-ej Avenue od ulicy 30-ej do 40-ej, to znaczy się dziesiątka wszystkich wielkich domów importowych całego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W gmachach, dzielnicach tej, sięgających nieba, znaleźć można kilka tysięcy firm handlowo - importowych, prowadzących towary z całego świata a w szczególności

TEKSTYLIA I GALANTERIE.

Niemal artykułu sprowadzającego z zagranicy, któryby ominął tę drogę i tu też skupia się CAŁE ZAPOTRZEBOWANIE WIELKIEJ AMERYKI.

Wiadomość o przyjeździe każdego agenta z kolekcjami zagranicznymi roznosi się z szybkością iskry elektrycznej i o pierwszeństwo w oglądaniu przywiezionych wzorów ubiegają się wszyscy. W roku ubiegłym bardzo często musiałem przed pokazaniem wzorów udzielać wyjaśnień o Polsce i tłumaczyć wielu importerom, że Polska jest niepodległym krajem i nie należy jej identyfikować z Rosją.

Obecnie praca znacznie jest ułatwiona, bo cechy

TOWARÓW „MADE IN POLAND” ZNANE SĄ IMPORTEROM.

Tak, jak w dzielnicach spóżywo - kolonialnych widzi się dziś w każdym prawie oknie

Brak przedzy

szuczno - jedwabnej

Na rynku łódzkim zanotowano ostatnio szalony popyt na sztuczną przedzę jedwabną. Na rynku odczuwa się nawet brak poszczególnych numerów tej przedzy, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy nr. 150 półnotowy, służący do produkcji pończoch. Również daje się odczuwać brak niektórych numerów osnowy i krepy. Obecna produkcja nie jest w stanie zaspokoić wzmożonego zapotrzebowania na poszczególne numery, co niewątpliwie odbije się na podaży gotowych tkanin.

Dalsze kształtowanie się sytuacji na łódzkim rynku przedzy sztuczno - jedwabnej w dużym stopniu uzależnione jest od tego, czy zapowiadany strejk w przemyśle kotonowym wybuchnie, czy też zostanie on zażegnany.

Wyplacalność omawianej branży jest naogół zupełnie zadowalająca. Kryje się zobowiązania w części gotówką, reszta zaś weksłami z terminem dochodzącym do 100 — 120 dni.

szynkę polską, tak samo nie ma prawie sklepu galanteryjnego, któryby nie posiadał w oknie wystawowym szalików z cechę „made in Poland”. W dzielnicach handlowych nie ma prawie domu, gdzieby nie znajdował się sklep galanteryjny. Wobec istniejących przepisów amerykańskich towary importowane muszą mieć cechy swego pochodzenia i ta okoliczność stanowi poważną propagandę.

Znacznie mniej szalików naszych spotykam na szynkach przechodniów w porównaniu z rokiem ubiegłym, aczkolwiek nasz eksport tego artykułu był znacznie większy niż w roku ubiegłym. To zjawisko jednak tłumaczyć sobie należy:

1) ceny polskich szali w roku bieżącym są znacznie obniżone, a kapryśny i rozrzutny amerykańkanin widząc towar na wystawie sklepowej po zbyt niskiej cenie, traci do niego zaufanie i dla tego szal angielski, cena którego dochodzi nieraz do 5 — 8 dolarów za sztukę — znowu staje się modnym.

Towar importowany musi być drogi, twierdzi konsument amerykański, a po takich cenach woli kupić towar domowy „domestic”.

Do obniżenia cen sprzedażnych w detalu przyczyniła się przeważnie taktyka polski i eksporterów, sprzedających towar nie właściwym odbiorcom, lub niezarząd wprost do sklepów detalicznych, omijając importerów, któ-

rzy znając najlepiej miejscowe stosunki, potrafią artykułowi nadać właściwe cechy i cenę.

2) drugi, niestety, najważniejszy powód — to brak zimy; jest ciepło i często nawet spotyka się dorodnych amerykańskich wyportowanych „do figury” w samej marynarce i obowiązkowo z kwiatkiem w butoniere, przy czym gwóźdź może być sztuczny, byleby przypominał wiosnę lub lato. A kiedy chwilami z poza połączonych drapaczy chmur prze drze się promień słońca, ma się zupełnie wrażenie, że to już naprawdę wiosna.

Zimowa jednak atmosfera panuje w wytwornych i eleganckich biurach importerów, gdzie temperatura dochodzi do dwudziestu kilku stopni ciepła i gdzie z niebywałą gorączką mówi się tylko o zimowych towarach, a wszyscy odbiorcy chcieli by przyszłoroczne towary już mieć u siebie na składzie.

Zapotrzebowanie zapowiada się dobrze, nawet szaliki polskie mają duże szanse zbytu, gdyż zostały wprowadzone na prowincji. Importerzy, ze względu na brak czasu, konferują krótko, lecz starczy czasu na wysłuchanie sarkau na temat niewłaściwych dostaw, na braki i niedokładności techniczne, ale amerykańkanin daje się łatwo udobruchać przyrzeczeniami poprawy i dla tego chętnie daje ponowne zamówienie.

Wielki jednak kłopot przy otrzymaniu poważniejszych zamówień stwarza

BRAK NOWOŚCI W NASZYCH ARTYKULACH.

Ciągle jestem pytany o nowe artykuły tekstylne, jak: tkaniny lniane ręcznie drukowane i maszynowo haftowane na leńnie dęmskie sukienki, na welniane ręcznie drukowane tkaniny także na sukienki; „konikiem” sezonu są męskie i damskie szaliki ręcznie drukowane w tureckie i bardzo pstre desenie.

Widzę bardzo bogato przygotowane kolekcje Czechów, którzy otrzymują znaczne zamówienia, gdyż w tych artykułach ta dziedzina przemysłu jest u nas w powijakach.

Dalej spotykam się z zapytaniami o towary ze sztucznego włókna mlecznego, amerykańkanie zapowiadają sobie bardzo wiele i poszukują te tkaniny. Każda nowość jest w Ameryce dobrze popłacalna. Z dumą w tym wypadku zapewniam swoich odbiorców, że już niedługo i my to włókno wyrabiać będziemy i napewno potrafiemy zadowolić odbiorców.

O aktualności tematu „włókna sztuczne” świadczy zainteresowanie poważnej prasy fachowej amerykańskiej, która przyszłość włókna mlecznego nazywa „złotym runem”.

Jeśli potrafimy zatem szybko dostarczyć tkaniny, o których wspominałem, a które stanowią poszukiwane artykuły w Stan. Zjednoczonych, liczyć się należy z WIELKIMI MOŻLIWOŚCIAMI EKSPORTOWYMI.

Wobec zaś przystosowania niektórych artykułów do zapotrzebowania amerykańskiego, udało mi się uzyskać, jak na dotychczasowe stosunki

ZNACZNIEJSZE ZAMÓWIENIA SIĘGAJĄCE OMAL ŻE NIE POŁOWY CAŁEGO EKSPORTU ZESZŁOROCZNEGO W TOWARACH WŁÓKIENNICZYCH, a wobec tego, że są to transakcje próbne, należy się liczyć z możliwością **ZNACZNEGO ZWIĘKSZENIA EKSPORTU W ROKU BIEŻĄCYM.**

Aleksander Glikzman.

Kontyngenty włoskie dla towarów polskich.

Jak wiadomo, układ kontyngentowy polsko - włoski podpisany we wrześniu r. ub., został przedłużony na pierwszy kwartał r. b. Prócz kontyngentów, wyspecyfikowanych dla poszczególnych towarów eksportowanych z Polski, istnieje kontyngent dla wywozu towarów oddzielnie niewymienionych, których lista została obecnie szczegółowo zestawiona przez stronę włoską, na podstawie danych, stwierdzających import z Polski w pierwszym kwartale 1934 r.

Lista ta obejmuje zarówno towary, podlegające we Włoszech systemowi pozwoleń importowych, jak również systemowi t. zw. „bolet celnych”, tj. dokumentów celnych, stwierdzających import w pierwszym kwartale 1936 r.

Listy te obejmują m. in. towary takie, jak: przetwory miedzi, żelazo i stal, dtkty, artykuły naftowe, produkty chemiczne, obuwie gumowe, tkaniny, cynk i jego przetwory, wyroby szklane, meble gięte i in. Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela zainteresowanym eksporterom państwowy instytut eksportowy.

Nowe kontyngenty przywzozowe na surcwce i półfabrykety zagraniczne

Centralna komisja przywozu na posiedzeniu zwykłym w dniu 28 b. m. dokonała podziału szeregu kontyngentów bieżących.

Między innymi więc udzieleno importerom zezwoleń na sprowadzenie przedzy z jedwabiu sztucznego, wyrobów dzianych wełnianych i bawełnianych oraz plecionki ze słomy z Anglii, śledzi solonych z Danii, szmat, materiałów roślinnych, gąbek morskich i rzecznych, serów, wanilii i szafranu, araku, likierów i koniaków, win, kremów, pudrów, szminek, perfum i mydeł, żelatyny, wyrobów ze skóry, jedwabiu naturalnego i przedzy jedwab-

nej, aksamitu, gazy młynarskiej, przedzy i tkanin wełnianych, nici bawełnianych, opon i dętek, wyrobów z gumy, fornierów, celulozy, wyrobów z papieru, naczyń do wyrobów perfumeryjnych, wyrobów żeliwnych, sprzężyn, części maszyn i aparatów oraz narzędzi i przyrządów lekarskich i części mechanizmów zegarowych z Francji, albuminy, wazeliny farmaceutycznej, brylantów, wyrobów ze skóry garbowanej, opon i części kołowców z Belgii, nomarańcz i grapefruitów z Palestyny oraz owoców suszonych, cytryn, wina i przedzy jedwabnej z Italii.

Lekkie wahania kursów

Dalsza poprawa pożyczki stabilizacyjnej

Na rynku walorów ujawniły się wczoraj nieznaczne zmiany w ukształtowaniu się kursów poszczególnych papierów. Papiery dolarowe, a szczególnie stabilizacyjna, dążyły stale ku poprawie. Natomiast papiery złotowe, obok zwykłej pozostałych, wykazały spadek kursu inwestycyjnej. W dziale listów zastawnych kursy obniżyły się.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna podniosła się o dalsze 50 pkt. do 443. Na rynku prywatnym zachowano jednak pewną rezerwę, to też nieliczne transakcje uskutecznione zostały po 447 kupno, 449 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) utrzymała się na poziomie poprzednim. Nadal obracano ją po 46,25 w placeniu, 47,25 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna wykazała spadek: I em. spadła o 65 pkt. do 62,50 w placeniu, 63,50 w żądaniu, zaś II em. o 90 pkt., do

64,25 w placeniu, 65,25 w żądaniu. 5 proc. pożyczka konwersyjna zwyklowa o 50 pkt. do 54. Prywatnie obracano ją po 53,50 w placeniu, 54,50 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna podniosła się o 15 pkt. do 51,75. Transakcje tym papierem obracały się w granicach 51,25 kupno, 52,25 sprzedaż. Za drobne płacono w granicach kursu 49,60.

3 proc. renta ziemna jest nadal b. mocna. Obracano ją w granicach 80 — 81.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy (nowe) zniżkowały o 25 pkt. Obracano nimi w granicach 54,50 kupno, 55,50 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi były bez większych zmian. Za papier ten płacono 49,50, żądano 49,80.

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana. Akcjami Penki Polskiego obracano po 198, Lilpop 12,60, Starachowice 31,75.

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Tendencja dla pożyczek państwowych niejednolita, dla listów zastawnych i akcji utrzymana.

W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1,60; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0,72; gram czystego złota 5,9244.

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. pożyczka z r. 1925 (Dillonowska) 64,25 — 64,50 (w proc.); 7 proc. pożyczka śląska 55,75 (w proc.).

DEWIZY: Holandia 289,50; Bruksela 89,05; Kopenhaga 115,95; Londyn 25,91; Nowy Jork 5,28,25; Nowy Jork (kabel) 5,28,50; Oslo 130,20; Paryż 24,65; Sztokholm 133,60; Zurych 120,90.

PAPIERY PROCENTOWE.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna (większe) 51,63 — 51,75 (drobne) 49,50 — 49,63; 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 448,—; 3 proc. pożyczka prem. inwestycyjna I em. 64,00, II em. 64,75; 5 proc. konwersyjna 54, 5 proc. L. Z. i oblig. Komun. B. G. K. 94.— (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Komun. B. G. K. po 83,21 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.—; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 88,25; 5 i pół proc. L. Z. Kom. Banku G. K. 81,—; 5 i pół proc. oblig. Komun. Banku G. K. 81,00; 8 proc. oblig. budowl. B. G. K. 93; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. fund. 31.— (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 49.—; 5 pr. L. Z. Warszawy 56,50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54,75.

AKCJE.

Bank Polski 106; Lilpop 12,60; Starachowice 31,75; Habarbusch 37,—.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	46,75	Trans. Sprzedaż Rępot	
Stabilizacyjna	447,50		
Inwestycyjna I em.	64,65		
Inwestycyjna II em.	65,65		
Konsolidacyjna dr.	50,00	49,50	
Konsolidacyjna gr.	51,75	51,50	
Bank Polski	109,50	109,60	
5 proc. Łodzi seria X	50,00	49,75	
Rolaj El. Łódzka	615,00	605,00	

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I gat.	23,00	—	23,25
Zyto II gat.	22,50	—	22,75
Pszonica	28,50	—	28,75
Pszonica zbier.	28,25	—	28,50
Jęczmień przem.	20,50	—	21,50
Mąka żytnia I	33,00	—	33,50
Mąka żytnia II	31,50	—	32,00
Mąka pszenna	44,50	—	46,50
Otręby żytnie	15,00	—	15,25
Rzepak	52,50	—	53,50

Tendencja stała.

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK, 29 I

Otwarcie: marzec 12,74, maj 12,53, lipiec 12,38, październik 11,93, grudzień 11,90, styczeń 11,89.

LIVERPOOL, 29 I

Zamknięcie: styczeń 7,14, marzec 7,12, maj 7,09, lipiec 7,04, październik 6,70, grudzień 6,57.

ALEKSANDRIA, 29 I

Zamknięcie: marzec 18,36, maj 18,32, lipiec 18,05, listopad 18,04.

Ashmoun: luty 14,42, kwiecień 14,32, czerwiec 14,26, sierpień 14,04, październik 13,81.

Fabryka konopi w Jugosławii

Donoszą z Beigrada, że w Petrovac w Jugosławii zbudowana będzie wkrótce pierwsza spółdzielcza fabryka konopi.

Ministerstwo rolnictwa udzieliło na ten cel subwencji w wysokości 100,000 dinarów.

Prócz tego zgłoszono już zapisy na udziały na łączną sumę 180,000 dinarów, tak że kapitał konieczny do budowy jest już do dyspozycji.

Nowiny hokejowe

LKS wyjeżdża na rewanżowe spotkanie o mistrzostwo Polski w hokeju z Warszawianką w następującym składzie:

Jakubiec, Rusankiewicz, Pryfer, Koczowski, Król, Załęski, Kosmała, Linka, Musiałowicz.

Wraz z drużyną wyjeżdża prezes ŁOZH, p. Lange.

Mistrz hokejowy Łodzi, LKS, prowadzi pertraktacje z KS Dębem w sprawie rozegrania towarzyskiego spotkania hokejowego we wtorek, dnia 2 lutego w Łodzi.

Jak się dowiadujemy pertraktacje te są na ukończeniu, tak że najprawdopodobniej ujrzymy w Łodzi parę pierwszych prawdziwych kanadyjczyków Smitha i Thomasa, którzy występują w barwach klubu Śląskiego.

Zapowiedziany w dniu jutrzejszym mecz hokejowy pomiędzy mistrzem Łodzi Union - Touringiem a Pol-nią (W-wa), został wznowiony przez organizatorów, którzy sprowadzą drużynę warszawską na dzień 7 lutego r. b.

W dniu jutrzejszym odbędą się dwa spotkania o mistrzostwo Łodzi kl. B w hokeju na lodzie.

O godz. 10,30 na lodowisku Wimy, gospodarze mierzą swe siły z Makabi. Faworytem spotkania jest zespół fabryczny.

O godz. 14-ej na lodowisku UT rezerwa fioletowych spotka się z SKS II. Przewidujemy wysokie zwycięstwo gospodarzy.

W dniu jutrzejszym odbędzie się na lodowisku KPZjednoczone towarzyskie spotkanie hokejowe pomiędzy Union - Touringiem a Zjednoczonymi. Zawody te zapowiadają się ciekawie, bowiem drużyna fabryczna jest jednym z najsilniejszych zespołów kl. B.

Zostały już wyznaczone przez ŁOZH dalsze mecze hokejowe o mistrzostwo klasy B. W niedzielę 31 b. m. odbędzie się o godz. 11-ej na lodowisku Wimy mecz Wina - Makabi i o godz. 14-ej na lodowisku Union - Touring: UT II - SKS II. We wtorek 2 lutego na lodowisku KPZjednoczone odbędzie się o godz. 11-ej mecz Zjednoczone - Makabi i na lodowisku Wimy również o godz. 11-ej mecz Hakoah - SKS II. W czwartek 4 lutego na lodowisku Wimy odbędzie się o godz. 19-ej mecz Wina - UT II, wreszcie w piątek 5 lutego o godz. 19-ej na lodowisku KPZjednoczone: Zjednoczone - LKS II.

Eliminacje bokerskie w Łodzi

Sensacyjne spotkania Choma-Piłat, Polus-Krzemiński i Rundstein-Jasiński

Sprawa dojścia w Łodzi do skutku walk eliminacyjnych przed meczem z Niemcami w Dortmundzie i z Austrią w Łodzi została w dniu wczorajszym załatwiona pomyślnie. Eliminacje odbędą się we wtorek, 2 lutego, w sali Teatru Polskiego przy ulicy Cegielińskiej o godz. 11.30 przed południem.

Z pośród walk eliminacyjnych na pierwszy plan wysuwa się walka o miejsce w reprezentacji na Dortmund w wadze piórkowej: Polus - Krzemiński. Mistrz Polski Polus znajduje się obecnie w dobrej formie, a Krzemiński na meczu z Norwegią spisał się b. dobrze, nokautując swego przeciwnika. Również b. ciekawie zapowiadają się eliminacje: w wadze muszej Rundstein (W-wa) - Jasiński (Śląsk) i w wadze półśredniej Ostrowski (Geyer) -

Ries (Pomorze). Ries jest pięciocciarzem wielce rewelacyjnym i wszystkie swe ostatnie walki wygrał przez k. o., dlatego też PZB wystawił go do walki eliminacyjnej.

Poza tym odbędzie się kilka walk pięściarzy lokalnych. — W walkach tych wezmą m. in. udział: Celmer, Madej, Owczarek (Wima), Fagot, Waldman (Hak.), Krawczyk, Kubiak, Grambo, Kraszewski (KE), Kowalewski, Czesławski lub Spodenkiewicz (IKP).

Na zawody przyjeżdża kpt. zw. PZB, p. Bielewicz, dziennikarz z Warszawy oraz kibice z Pomorza (zwolennicy Krzemińskiego).

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy w ramach wtorkowych zawodów eliminacyj-

nych odbędzie się jeszcze jedna sensacyjna walka w wadze ciężkiej pomiędzy Chomą i Piłatem. Choma jest podobno w rewelacyjnej formie, co potwierdza zresztą jego ostatnie zwycięstwo przez k. o. nad olbrzymem Węgrowskim. Pomimo więc, że Piłat zwyciężył Chomę na mistrzostwach Polski, kapitan zwojewódzki PZB wyznaczył tę eliminację, która rozstrzygnie, kto z naszych zawodników ciężkiej wagi stanie do walki z Niemcem Runge. Przypomnieć wypada, że zarówno Piłat, jak i Choma walczyli już przeciwko Rungemu i obaj odnieśli porażki.

Skład reprezentacji Polski na mecz z Niemcami i Austrią wyznaczony więc będzie ostatecznie we wtorek w Łodzi po spotkaniach eliminacyjnych.

Walne zebranie piłkarzy

Doniosłe sprawy na porządku dziennym. - 4 mecze międzypaństwowe

Zarząd PZPN zakontraktował dotychczas na nadchodzący sezon 4 międzypaństwowe spotkania piłkarskie, z Francją, Szwecją, Jugosławią i Danią.

Naczelną magistraturę piłkarską prowadzi obecnie pertraktacje ze związkiem rumuńskim w sprawie rozegrania międzypaństwowego meczu Polska - Rumunia.

Władze piłkarskie rezerwują sobie również termin na ewentualny udział w mistrzostwach piłkarskich świata, bowiem w roku bieżącym odbędzie się run-da wstępna mistrzostw.

Doroczny sejmik piłkarzy odbędzie się w dniach 20 i 21 lutego b. r. w Warszawie.

Tegoroczne walne zgromadzenie zapowiada się niezwykle ciekawie, bowiem na porządku obrad znajdzie się szereg spraw niezwyklej wagi, dotyczących reorganizacji sportu piłkarskiego w Polsce.

Naczelną magistraturę piłkarską przesyła OZPN wnioski na walne zgromadzenie, opracowa-

ne przez zarząd PZPN, komisję wyłonioną na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu oraz przez poszczególne okręgi.

Z nadesłanych wniosków, nie wątpliwie żywą dyskusję wywołają sprawy powołania rady prezesów okręgów, przedłużenie karencji, zmiany nazw klubów fabrycznych.

Kulminacyjnym jednak punktem obrad będzie sprawa odwołania Dębu od decyzji walnego zgromadzenia ligi.

Wniosek Dębu podtrzymuje okręg śląski, który czyni starania o reaktywowanie klubu śląskiego w prawach członka ligi.

Rallye Monte-Carlo

Najtrudniejsze zawody turystyczne. — Sześć ekip polskich. — Łodzianin p. Bellen jedzie w świetnej formie

Na obłożonych drogach Europy odbywa się w tej chwili największa impreza samochodowa o charakterze turystyczno-sportowym — Monte-Carlo Rallye.

Z krańcowych punktów Europy z północy Szkocji, z Norwegii, z Tallina, z Aten i Palermo wystartowały dnia 27 b. m. w nocy ekipy większości krajów, mając za swój cel słoneczne Monte Carlo.

Przez trzy dni i trzy noce muszą kierowcy wyrzec się wszelkich wygod i opoczynek. W najlepszym razie, gdy nadrobią parę godzin na etapie, mogą ukończyć chwilę wątpliwego snu.

Nie jest to jednak tylko próba wytrzymałości i siły fizycznej, gdyż i dla maszyn jest to niełatwa

próba. Silniki i podwozia, wystawione na ciągłą pracę w najróżniejszych warunkach drogowych i klimatycznych, muszą też wykazać swą sprawność. Dlatego impreza ta jest tylko wyczynem sportowym, ale i nieprzeciętnym sprawdzianem postępu techniki, czego dowodzą chociażby corocznie poprawiające się wyniki i coraz mniej niedojeżdżających do celu wozów.

Po raz pierwszy startuje w rallye aż sześć ekip członków polskich automobilistów w tym wozy polskiej produkcji. — Dwóch kierowców, p. Mazurek na Chevroletcie, p. Nowak na Fordzie startuje w imprezie tej po raz drugi i mają z tego względu nadzieję na zdobycie punktowanego miejsca.

Jak zwykle w wielkich sportowych zawodach uczestnicy powoli i nieobeznani ze specyficznymi warunkami trasy nie mają poważnych szans. W tym roku utrudniają zadanie nie tylko silne mrozy i śniegi, ale i zamknięcie przejazdu z Tallina przez władze litewskie i odebranie w ten sposób zawodnikom polskim możliwości przejazdu znanymi im polskimi drogami.

Z łódzkiego Automobil - Klubu wystartował z Warszawy p. E.

Bellen. Nie startując z punktu kontrolnego stracił on w ten sposób szereg punktów i prawdopodobnie nadzieję na dobre miejsce, ale mimo to wyczyn jego posiada nieprzećiętną wartość.

Pan Bellen jest kierowcą wybitnie amatorskim, prowadzi wóz całą drogę sam, a towarzyszy mu tylko jego żona, jako obserwator.

Wyjątkowo europejski sposób zorganizował Automobil - Klub łódzki system informacyjny z trasy o przejeździe swego zawodnika i z każdego punktu kontrolnego nadchodzą depeche o postępach p. Bellena.

Etapy: Warszawa, Berlin, Hannover, Wenlo, Bruksela, Paryż przeżył p. Bellen ze świetną przeciętną 60 km. na godz.

Czeka go jeszcze w tej chwili najcięższy etap Lion - Dijon przez trudny do orientacji ośrodek przemysłowy, oraz ostatni etap Avignon — Monte Carlo z tajnymi punktami kontrolnymi i obowiązkową przeciętną 50 km. na godz.

Nie wątpimy, że po przebyciu dwóch trzecich drogi pomyślnie poszczęści się i dalej naszemu zawodnikowi, ale życzeń składać nie wolno — automobilisci są przesądni.

Ze Szwecją, Jugosławią i Danią

grać będą w nadchodzącym sezonie nasi piłkarze

Jak się dowiadujemy, zarząd PZPN zakontraktował trzy spotkania międzypaństwowe ze Szwecją, Jugosławią i Danią.

Naczelną magistraturę piłkarską pertraktuje obecnie ze związkiem rumuńskim w sprawie rozegrania międzypaństwowego spotkania Polska - Rumunia.

PZPN pozostawia sobie piąty termin wolny, uzależniając go od wyniku losowania mistrzostw świata, które przeprowadzi FIFA w maju b. r.

Mistrzostwa świata rozpoczyna się w roku bieżącym rozgrywkami eliminacyjnymi, finał zaś odbędzie się dopiero w roku 1938 w Paryżu.

Ewidencję trenerów wprowadził P.Z.B.

Komisja sportowa PZB ustaliła dokładną listę trenerów, instruktorów i przodowników, do której zaliczeni zostali z Łodzi następujący trenerzy:

Stanikowski, Michałak, Cyranek, Konarzewski, Pawlak, Grabor, Gołbowski, Nowak, Goździk, Stahl i Zundner.

PZB skreślił wszystkich instruktorów z ewidencji, ponieważ nie udzielali się klubom.

W przyszłości zostaną dopuszczeni do kursów instruktorskich jedynie przodownicy, figurujący w ewidencji PZB.

Naczelną magistraturę pięściarską wezwala okręgi do założenia ewidencji trenerów, instruktorów i przodowników dla podległego okręgu.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przewiduje w Łodzi następujące imprezy:

SOBOTA.

Hokej. Na lodowisku gimnazjum im. Narutowicza przy ul. Targowej 63, o godz. 15-ej mecz o mistrzostwo szkół średnich: Gimn. Zgromadzenia Kupców - Gimn. Piłsudskiego.

Boks. W sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295, o godz. 16,30 mecz o puchar im. s. p. Landeckiego: Sokół - Kruszender.

NIEDZIELA.

Boks. W sali Teatru Polskiego o godz. 11,30 przed poł. mecz o mistrzostwo drużynowe Polski: IKP - Warta (Poznań).

Hokej. Na lodowisku KPZjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68 o godz. 1-ej przed poł. mecz towarzyski Zjednoczone - Union - Touring. Na lodowisku Gimn. im. Narutowicza przy ul. Targowej 63, o godz. 11 przed południem półfinałowe mecze o mistrzostwo szkół średnich. Na lodowisku Wimy o godz. 11-ej przed poł. mecz o mistrz. kl. B.: Wima - Makabi. Na lodowisku U.T. o godz. 14-ej mecz o mistrz. kl. B.: U-T II - SKS II.

Zapasy. W sali teatru Popularnego przy ul. Ogródowej 18, o godz. 11,30 przed poł. mecz zapasniczy o mistrzostwo drużynowe okręgu: IKP - Kruszender. W sali KPZjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68, o godz. 12-ej w poł. mecz zapasniczy o mistrz. drużynowe okręgu Zjednoczone - Sokół.

Gry sportowe. W sali YMCA przy ul. Targowej 3, o godz. 14-ej dalsze mecze w koszykówkę żeńską i męską o mistrzostwo kl. A.

OKULARY BIFOKALNE!

Okulary ze szklami dwuogniskowymi (do patrzenia wbiż i wdal, w doborowym gatunku, nieklejone) — już

od 28 złotych

ściśle wg. przepisów pp. lekarzy poleca

SZYMON URBACH

OPTYK

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 33. TEL. 222-23.

Wycieczka do Londynu i Paryża

17. II — 1. III — od zł. 315.—

Wycieczka do Wiednia

17. II — 1. III — zł. 135.—

Wycieczka narciarska

Wiedeń — Semmering — Zellumsee

17. II — 1. III

Polskie Biuro Podróży

„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42. Tel. 107-17

„PALACE” Wspaniała wiedeńska karnawałowa komedia operetka słynnego kompozytora Ralpa Benatzky'ego

WIEDEN SZALEJE!
(PUPPENFEE)

O g. 12 i 2
2 poranki
Ceny od **80 gr.**

W rolach głównych:
Magda Schneider — Paweł Hörbiger
Wolf Albach-Retty

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI
Janina Kulczycka, która zdobyła publiczność łódzka świętą rolę, jaką odtworzyła w komedii muzycznej „Noc w „Grand Hotelu” bezapelacyjnie już opuszcza Łódź i wystąpi jeszcze tylko dziś i w niedzielę o g. 16-ej. Ceny zmniejszone.

Dziś i w niedzielę o godz. 20.30 monumentalny dramat Żeromskiego „Róża”. W roli głównej Tadeusz Białoszczyński.

TEATR POPULARNY
Dziś i dni następnych komedia Barry Conners'a „Roxy”.
Jutro „Roxy” grana będzie o godz. 16.15 i 20.15.

TEATR POLSKI
Dzisiaj o godz. 16.15 i o godz. 20.30 oraz jutro o godz. 16.15 i o godz. 20.30 dana będzie znakomita sztuka Lempła p. t. „Bunt w domu poprawy” w reżyserii Karola Borowskiego.

Obsadę stanowią: H. Łopuszańska, Z. Tokarski, B. Wasielek, J. Tatarakiewicz, St. Szablowski, M. Nawrocki, K. Wielniarz, A. Nowosielski, A. Buczyński i Z. Bończa.

JAN STRAUS
Jutro przyjeżdża do Łodzi święty kompozytor i dyrygent, Jan Strauss, polomek sławnego rodu Straussów, i wystąpi w filharmonii o godz. 20.15, dyrygując łódzką orkiestrą filharmoniczną, składającą się z 50 osób, na koncercie walców i muzyki symfonicznej wiedeńskiej.

Z ESTRADY
W sobotę, dnia 30 b. m. o godz. 20.50 w sali konserwatorium (Traugutta 9) staraniem „Bratniej Pomocy” odbędzie się recital fortepianowy Ireny Bosak-Joelowej, laureatki konserwatorium. W programie utwory Borodina, Dieszewowa, Debussy'ego, Scarlatti'ego, Szopena i in. Bilety do nabycia w kancelarii konserwatorium, przy ul. Traugutta 9, tel. 210-86. Dochód przeznaczony na wpisy dla najbardziej potrzebujących uczniów konserwatorium.

OSTATNIE DNI WYSTAWY OBRAZÓW Z. SZRETERA
Wystawa prac artysty-malarza Zygmunta Szretera cieszy się zasłużenie wielką frekwencją prawdziwych miłośników i znawców sztuki. Wielu ludzi zwiedzało ją już kilka razy, znajdując w dziełach coraz to nowe walory artystyczne i malarskie, które do piero przy głębszym wniknięciu przenikają do świadomości widza i budzą w nim coraz większy entuzjazm.

Po wystawie, która dobiega końca, p. Szreter udaje się na dłuższy czas do Paryża i Stanów Zjednoczonych. Wszyscy ci, którzy dotychczas nie mieli okazji zwiedzenia wystawy, nie powinni zwlekać, aby się nie pozbawili

garści wyjątkowo przyjemnych wrażeń.

Wystawa w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 90 otwarta codziennie i w święta od 10-ej do 20-ej, a w niedzielę od 10-ej do 14-ej.

Bal kombatantów
Doroczny bal Związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski odbędzie się dnia 1 lutego r. b. w sali b. Teatru Kameralnego. Wstęp tylko za zaproszeniami, które otrzymać można u pp. gospodyni.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY
6.53 Gimnastyka i muzyka z płyt.
11.30 „Śpiewajmy piosenki”.
12.03 „Słynne orkiestry dete” (płyty).
12.50 Beethoven — Uwertura do op. „Fidelio” (płyty).
14.30 „Narodziny zegara” — słuchowisko.
15.40 „Dlaczego zostałem radiosluchaczem?” (rozwiązanie konkursu).
16.15 „Leoncavallo — Mascagni” — wykona orkiestra.
17.00 Duety instrumentalne i wokalne.
17.50 Przegląd wydawnictw.
18.00 Pogadanka aktualna.
18.20 „Speakerzy łódzcy przedstawiają się radiosluchaczom” — Zdżisław Kunstman i Bolesław Busiakiewicz.
18.30 Muzyka salonowa (płyty).
18.50 Pogadanka aktualna.
19.00 „Ulubione postacie w naszej literaturze” — audycja.
19.30 Nowości literackie.
19.45 Wielka wieczornica taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (342)
21.50 „Cyrulik sewilski” — opera Rossiniego (2 akt).
22.35 Recital fortepianowy (M. in. Rapsodia IX Liszta, Sonata D-dur Ciaj).
MIDDLE REG. (296)
20.30 Uwertura „Coriolan” Beethovena. Koncert fortepianowy A-moll Schumana, Dwa utwory Deliusa.
BRUKSELA (484)
21.00 Uwertura „Wilhelm Tell” Rossiniego. Obrazki ukraińskie Akimenki. Sceny neapolitańskie Masseneta.
PRAGA (476)
20.50 „Piękna Galatea” — operetka Suppego.
PARYŻ (1648)
21.00 Sonaty skrzypcowe Bartoka i Haendla.
PARYŻ (432)
18.00 Utwory Beethovena (Uwertura „Coriolan”, Symfonia I, Koncert fortepianowy G-dur, Symfonia VI).
20.45 Recital fortepianowy (Intermezzo Mussorgskiego i 3 bagatele Miaskowskiego).
21.30 „Król mimo woli” — opera Charbiera.

Willeau czynny
10-2.4-8
tel. 201-89

institut de beauté
Al. Kosciuszki 41

“OLLA” GUM.?

„OLLA” GUM. JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECZONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPIEJ, CZY TEŻ PEWNIĘSZA OD „OLLA” GUM. J. GDYŻ „OLLA” JEST BEZPRZECZNIENIE NIEPRZEĆIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!

5 nowo odkrytych wrażeń w smaku, jak i w wyjątkowej jakości. 50 lat doświadczenia i specjalności!!!

D-ra Oetkera
Proszek budyniowy

JASNA GŁOWA
znak ochronny każdego oryginalnego opakowania

D-ra Oetkera
proszek do pieczenia

Backin
D-ra OETKERA

Zastępca: „Produkt”, Łódź, ul. Narutowicza 32
Niesrównana książka z przepisami D-ra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych księgarniach i u naszego zastępcy. Cena obniżona 30 groszy.

ZE ZWIĄZKU TECHNIKÓW
W dniu 31 stycznia 1937 roku odbędzie się Walne zebranie związku techników Rzplitej Polskiej, oddział w Łodzi — w lokalu Stow. urzędników państwowych („S. U. P.”) w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 157, o godzinie 11-ej.

Związek istnieje na terenie województwa łódzkiego od 1932 roku i zrzesza techników o różnych specjalnościach, wykazując ożywioną działalność i dążąc do konsolidacji wszystkich techników w obrębie jednej zwartej organizacji na terenie województwa łódzkiego.

Wobec spodziewanego przyjazdu delegata zarządu głównego z Warszawy, który omówi sprawy naczelnej organizacji stowarzyszeń technicznych, powyższe zebranie niewątpliwie zainteresuje szerszy ogół techników miasta Łodzi.

POZEGNANIE KARNAWAŁU
Związek zawodowy kelnerów m. Łodzi urządza w dniu 3 lutego b. r. w pięknie udekorowanej sali przy ulicy Piotrkowskiej 243 zabawę taneczną p. t. „Pozegnanie karnawału” urozmaiconą wielkimi niespodziankami. Dochód z imprezy przeznaczony jest na rozszerzenie biblioteki i na pomoc bezrobotnym kolegom, członkom związku.

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
wznosiła przyjęcia

Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów wypadających włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

LYON (463)
20.15 „Carmen” — opera Bizeta.
STRASSBURG (349)
21.30 Wieczór operetek.
MEDIOLAN (368)
20.40 „Borys Godunow” — opera Mussorgskiego.

Z estrady koncertowej
Koncert na „pomoc zimową”

Obecny sezon koncertowy możnaby nazwać „sezonem bez koncertów”, należą bowiem one do rzadkości. Czasem zawita do nas jakaś o rozgłosnej sławie siła koncertowa przez pomyłkę i po koncercie wykreśla z notatnika szary nasz gród, by się w ponownej turze artystycznej nie omylił.

Z chwilą, kiedy orkiestra symfoniczna zwinęła swe namioty, publiczność, odwykła od koncertów, a przeciętny słuchacz w domu przy akompaniamencie jazzowej muzyki zapomniał swe naczynie trawienne. Przeszliśmy już wierzyć, że jakaś mądra inicjatywa, wychodząca z estrady, może stworzyć naturalny kontakt między producentem muzycznym, a jego odbiorcą. Tym niemniej można było jednak przypuszczać, że społeczeństwo wyjątkowo ze względu na szlachetny cel ten koncert poprze. Cały dochód z imprezy przeznaczony był na rzecz komitetu pomocy zimowej, a dlatego silny mróz powstrzymał wszystkich, moźnych o zatwardziałych sercach w domach z „centralnym ogrzewaniem”, a na koncert przybyło trochę muzykalnej publiczności, tej, która siłą rzeczy koncertów dobrych nie opuszcza.

Miejsca przy dwóch fortepianach zajęły panie Ada Neumannowa i Halina Schulsingerowa.

Usłyszeliśmy rzadko grywany utwór Brahmsa „Sonata f - moll”, przerobioną z pięknego kwintetu fortepianowego przez samego twórcę. Pianistki okazały się partnerkami godnymi siebie, stworzyły bowiem jednolity i spójny organizm instrumentalny, który znalazł odpowiedni wyraz w wykonaniu zarówno brahmsowskiego utworu, jak i „Suity” Arenskiego.

Koncertantki dały się poznać także w grze solowej. Pani Halina Neumann-Schulsingerowa wykonała utwory Bacha, Mozarta i Regera, wykazując ładny ton, temperament i niepospolitą muzykalność. Interpretację jednak wykonanych dzieł zdradza więcej namysł szkoły, niż wyraz indywidualnego wyczucia. Poważne i cenne zadatki pianistyczne, które artystka w swej grze jednoczy, upoważniają do dalszych bardziej samodzielnych studiów i do kroczenia wzwyż po ścieżynie sztuki.

Pani Ada Neumannowa wykazała dobrą orientację fortepianową, zdolność interpretacyjną i umiejętność wnikania w ducha kompozycji. Dobrze rozwinięta technika i wyczucie dźwięku złożyły się na bardzo chwalebne odtworzenie wykonanych utworów, ujawniające ponadto zadatki wirtuozowskie.

F. Halpern.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Poc. 0 12

Ostatnie 2 dni!
Król humoru Adolf Dymsha
w wesołej polskiej komedii p. t.
„Bolek i Lolek”
W pozostałych rolach: A. Fertner i M. Znicz
Passepartout i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne.

KINO TEATR ADRIA
GŁÓWNA 1
Poc. 0 3

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Dziś Poc. 0 12

Dziś i dni następnych!
Czarownica
W roli głównej R. Scott

Wspaniałe podwójny program!
„CZU-CZIN-CZAU”
W rolach głównych: Fr. Kortner i Anna May Wong

CORSO
Następny program:
Hotel Savoy Nr. 217
W roli gł. HANS ALBERS

Dziś i dni następnych!
Flip i Flap
Bomba śmiechu i humoru!
w najweselszej komedii sezonu „Cygańskie Dziewczę”
HUMOR! — SATYRA! — WYSTAWA!
Ceny miejsc na I seans od 50 gr., na następne od 54 gr.

OSTATNI POGANIN
Najwspanialszy romans egzotyczny. W roli głównej bohaterowie filmu „ESKIMO” Mala i Lotus.
Sensacyjne sceny podwodne! Wspaniała treść!



Université de Beauté „CÉDIB”

39, Avenue des Champs Elysees, PARIS

podaje do łaskawej wiadomości, że w dniach 3, 4 i 5 lutego r. b. (środa, czwartek, piątek)

w „GRAND HOTELU” w ŁODZI, specjalna delegatka p. ZINA EHRENPREL-SOWA udzielać będzie bezpłatnych porad kosmetycznych. — ZAPROSZENIA OTRZYMAĆ MOŻNA BEZPŁATNIE W PIERWSZORZĘDNYCH DROGERIACH I PERFUMERIACH.

Kursy Księgowości Związku Księgowych w Polsce

prowadzone przy udziale Instytutu Oświaty Pracowniczej

I dla rzeczoznawców księgowości (rewidentów, kierowników, organizatorów)	WYKŁADY systemem SZKOLNYM i KORESPONDENCYJNYM	III dla poszczególnych branż
II dla samodzielnych księgowych		IV dla pomocników księgowych

Szeregóły w prospektach wysyłanych bezpłatnie.
ZAPISY przyjmuje Sekretariat Kursów — Warszawa, Złota 6, m. 1/g
Tel. 266 00

Szpital Staroakonnych fund. małż. Poznańskich w Łodzi poszukuje kilka pielęgniarek. P. os. my o zgłoszenie się do kancelarii szpitala w godzinach przedpołudniowych ze świadectwami pracy, oraz z zaświadczeniem Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego W. Z. P. o prawie wykonywania praktyki pielęgniarskiej.

CIEPŁO W MIESZKANIU może być tylko, gdy drzwi i okna zostaną uszczelnione najnowszym systemem hermetycznym przez bezkonkurencyjnego spec. alista **A. FRYDENSONA**
tel. 265-28
Trwałość długoletnia!

Dr. med. **H. LUBICZ**
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przeprowadził się na ul. **Piłsudskiego 69.**
(Róg Narutowicza) tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.



Światło, gorąco, zmęczenie—to nieprzyjaciele: a nuż twarz będzie błyszcząca! Jednak żadna obawa nie psuje Pani przyjemności. Pani jest pewna, że przez cały wieczór zachowa śliczną matową i aksamitną cerę, którą, nawet najtwardszym naskórkom, daje

CRÈME SIMON MAT

...o po powrocie do domu, aby usunąć z twarzy wszelkie ślady zmęczenia, zastosuj Pani krem higieniczny—**CRÈME SIMON** „nielegnujący”
DWAJ SPRZYMIERZENCY PANI URODY

W środę dnia 3 lutego r. b. nastąpi **otwarcie** składu wyrobów Stalowc-Galanteryjnych

PLATERÓW, wszelkich przyborów frzjerskich oraz naczyń kuchennych, aluminiowych i emaliowanych p. f.

S. FLAKSBAUM przy ul. **NOWOMIEJSKIEJ 5**
(z WARSZAWY) Telefon 265-24

Dziś, w sobotę

dnia 30-go b. m. odbędzie się w sali Filharmonii

na rzecz SZKOŁY GŁUCHONIEMYCH

BAL „IDA LEPSZE CZASY”

pod hasłem: **Sala dobrze ogrzana.**

Dobrowa orkiestra. — Moc niespodzianek. — Loteria fantowa. — Bufet obficie zaopatrzony. — Bez karoty. — Początek o g. 11 w.

Sala Dobrze ogrzana.

Dziś, o godz. 22 w BIAŁEJ SALI MANTEUFLA, Zachodnia 45a, odbędzie się Tradycyjny Akademicki Wieczór Towarzyski

pod protektoratem J. M. Prorektora prof. dr. Stef. Dziewulskiego Moc atrakcji. — Humor. — Niespodzianki. — Dobrowa orkiestra Konkursy.

Zarząd Samop. Bratniej Stud. W. W. P. przeznacza całkowity dochód na stypendia dla niezamożnych akademików.

WSTĘP TYLKO ZA ZAPROSZENIAMI.

Nauka i wychowanie

BERLITZ 12 rok szkolny. Kursy języków Obcyca (angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego) w małych, ściśle dobranych grupach i 1-roczone Kursy Handlowe, obejmujące: księgowość wszystkich systemów, arytmetykę i korespondencję handlową, ustawodawstwo handlowe, socjalne i skarbowe, stenografię, maszynę do pisania i angielski język. Informacje codziennie od 12 do 1,30 i od 5 do 8. **Andrzeja nr. 3.** 228—3

ENGLISH teacher gives lessons and conversation. Cegielniana 3, nr. 5, tel. 153-14. 652—2

STENOTYPISTKA, władająca biegle polskim, niemieckim, francuskim i angielskim poszukiwana na 1/2 dnia. Oferty sub „B. K.” do administracji niniejszego pisma. 656—2

UCZEN II ODDZ. szkoły powszechnej na 1/2 dnia. Oferty sub „B. K.” do administracji niniejszego pisma. 656—2

1/2 KG. CHALWY GRECKIEJ i pa miątkowy zegarek srebrny marki RKC zamienię na dochodowe kino w śródmieściu — tylko w najlepszym stanie. Oferty pod „Lekko duch”.

Loxale

DO WYNAJĘCIA 6 lub 7 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, centralnym ogrzewaniem, garażem lub bez. **Narutowicza 37,** tel. 178-63, 171-18. 892—2

W WILLI w ogrodzie umebłowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia 45 i 65 zł miesięcznie. **Gdańska 94.**

SAMOTNA pani poszukuje ciepłego pomieszczenia u samotnej. Oferty sub „Od zaraz”.

LECZNICA STOMATOLOGICZNA ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI
Dr. med. Sadokierskiego
Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

Dr. med. **L. LIEBESKINDOWA**
CHOROBY DZIECI
przepraważiła się na **Al. 1 maja 25**
Telef. 111-10.

Dr. med. **S. KANTOR**
Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz. W niedz. i święta od 8—2.

DR. MED. **Michał Eljasberg**
CHIRURG
przeprowadził się na ul. **Zachodnią 63**
Telef. 117-87.

Dr. med. **TREPMAN**
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopięciowych
Zawadzka 6, tel. 234-12
przyjmuje o 18—11 r. 2—4 i 6—9 w

DOKTOR KLINGER
spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (wiosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 4—8 w. W niedziele i święta od 10—12

Lekarz - dentysta **H. FILLAT**
przeprowadził się na ul. **Śródmiejską 17**
tel. 165-20

LECZNICA
ze stałymi łózkami DLA CHORYCH NA **USZY, NOS, gardło i drogi oddechowe** Gab. rentgena, dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81.
Pr. — 2p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski wezwania na miasto.

Dr. S. Grynblat
ul. **Li nanowskiego 28**
tel. 218-60
powrócił

Dr. J. Kadel
AKUSZER-G NEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w. **Andrzeja 4,** tel. 223-92

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych. **leczenie promieniami Roentgena** **Kotłownia 23,** tel. 211-31
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w. w niedziele i święta od 9—12 pp.

LEKARZ - DENTYSTA Helena Halpern
NARUTOWICZA 2
TEL. 170 96
Godz. przyjęć: od 11—2 i 4—7.

DOKTOR HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Traugotta 9, front. I y
przyjmuje od 8—11 i od 4—9 w. w niedz. święta od 9—12.30 pp

Dźwiękowe kino RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Redaktor odp. Józef Nirnstein

Dziś i dni następnych!
„Będzie lepiej”
Początek w dni powsz. o g. 4. w niedziele i święta o 12 w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 51 gr.
Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman.
W drukarni własnej Piotrkowska 104.

Najwesejsza komedia muzyczna sezonu
W rol. gł.:
radiobataryz **SZCZEPKO** i **TOŃKO**